

Dziennik

10 Stron
Cena 10 gr

Pomocza

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.974.

Marszałek Śmigły-Rydz w Włocławku

Uroczyste poświęcenie i otwarcie mostu
Nadanie Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi obywatelstwa honorowego



Zdjęcia nasze przedstawiają Pana Marszałka Śmigłego Rydza w chwili przecinania wstęgi na nowym moście, dostojnych uczestników uroczystości w chwili wygłaszania przemówień (w pierwszym rzędzie siedzą: p. min. Kom. Ulrych, ks. biskup Radoński, p. Marszałek Śmigły Rydz, prezes NIK gen. Krzemiński) oraz moment poświęcenia mostu przez ks. biskupa Radońskiego.

Dzień 25 bm. będzie dniem historycznym dla przastarego grodu Włocławka. Gościł bowiem w tym dniu Naczelny Wódz naszych sił zbrojnych Marszałek Edward Śmigły Rydz oraz poświęcony i otwarty został stalowy, przepiękny most, przerzucony przez Wisłę, któremu nadana została nazwa Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Dwa te wydarzenia przeobraziły zupełnie codzienne oblicze Włocławka i jego mieszkańców. Włocławek w tym dniu był inny niż w swej codziennej szacie.

Na specjalne przedsięwzięcie podkreślenie zasług wysiłki władz miejskich, które doprowadziły miasto do idealnej wprost czystości. Kto widział przastary ten gród w szare, codzienne dni — ten zdumiony był jego wyglądem w dniu pobytu Wodza Narodu.

Miasto lśniło czystością, świeżym tynkiem domów i wzorowym wyszorowaniem ulic. Było jakby wypolerowane.

PRZEPIĘKNA DEKORACJA MIASTA

Na dworcu i na ulicach miast niezwykle ruch i ożywienie. Pogoda cudowna jakby na zamówienie. Jasny, słoneczny dzień i skąpany w promieniach słońca Włocławek, w odświętnej szacie.

Ulice miasta udekorowane sztandarami o barwach narodowych. W witrynach sklepów, w oknach wystawione portrety Marszałka Śmigłego Rydza, udekorowane zieloną i chorągiewkami amarantowo-białymi.

Dziesięć bram wystawiono na przyjazd, i powitanie Naczelnego Wodza i Dostojnych Gości. Napisy na nich symbolizują głębokość i serdeczność uczucia i entuzjazm mieszkańców miasta.

Ulice zasiane mrowiem ludzkim, w pierwszym rzędzie ustawiła się młodzież szkolna z chorągiewkami o barwach narodowych. Podniecenie i nastroj gorączkowy rośnie i odbija się na obliczach mieszkańców.

Im bliżej przyjazdu, zapowiedzianego na godz. 11 tym większa niecierpliwość. Głowy odwrócone w kierunku dworca, skąd przybędzie Marszałek i towarzyszący mu Dostojnicy.

Krzyszczą się zdania, padają słowa na temat przyjazdu i uroczystości otwarcia mostu.

Nad wszystkim zaś dominuje radość niezmierzona, że oto w wolnej Ojczyźnie nieskre-

powani i wolni obywatele, witać będą najwyższego przedstawiciela i Wodza naszych sił zbrojnych, że w wolnym Włocławku za chwilę otwarty będzie przepiękny most, dzieło pracy mózgow polskiego inżyniera, technika i rąk polskiego robotnika. To też dumna i zadowolenie maluje się na twarzy każdego, radość panuje w oczach, a ramiona prężą się w poczuciu mocy narodowej i w zrozumieniu wielkiej zdobyczy, jaka przy-

rzec w Włocławku. Na dworzec przybyli przedstawiciele władz państwowych i miejskich na czele z miejscowym starostą inż. Gąplerem i prezydentem miasta p. Mystkowskim oraz liczni przedstawiciele samorządu gospodarczego i miejscowego społeczeństwa.

Na boku stała kompania honorowa ze sztandarem i orkiestra, która w chwili wejścia pociągu odegrała hymn narodowy.

hymn narodowy, a oddziały przysposobienia wojskowego sprezentowały broń.

NIECH ŻYJE!

Zgromadzone przed dworcem tłumy urządziły wsiadającemu do samochodu Marszałkowi burzliwą, spontaniczną owację.

Potężny okrzyk „niech żyje!” płynął szpalierami zgromadzonych po obu stronach jezdni tłumów.

Przed wejściem do katedry ustawiły się cechy z cechowymi sztandarami.

NABOŻENSTWO W KATEDRZE

Na stopniach katedry oczekiwali na Dostojnego Gościa członkowie kapituły włocławskiej, którzy po przywitaniu przez kustosa katedry wprowadzili Pana Marszałka wzdłuż szpalery straży ogniowej do prezbiterium. Za Marszałkiem zajęli miejsca min. Ulrych, prezes NIK gen. Krzemiński, gen. Thommee, gen. Grzmot-Skotnicki, wice ministrowie Piasecki, Korsak i Świtalski, wojewoda warszawski Nakoniecznikow-Klukewski i in.

W fotelu biskupim zajął miejsce ks. biskup Karol Radoński.

Mszę św. odprawił ks. rektor Kaczorowski.

POŚWIĘCENIE I OTWARCIE MOSTU.

Pod mszą św. Pan Marszałek oraz towarzyszący Mu dostojnicy udali się na nowo wzniesiony most.

Most rozpoczyna się wiaduktem od ul. Tumskiej i przez ulicę Bednarską łączy Włocławek z historycznym przedmieściem Szpetalem Dolnym.

Stalowe przesła mostu ozdobione są flagami o barwach narodowych i zieloną. Na czele mostu widnieje duża, brązowa tablica, ze stylizowanym orłem i ze skrzyżowanymi buławami oraz napisem: „Most imienia Marszałka Śmigłego - Rydza”. Szeroka biała - czerwona wstęga zamyka wejście na most.

Wśród entuzjastycznych okrzyków publiczności, ustawionej po obu stronach wiaduktu, Pan Marszałek przechodzi do czoła mostu, gdzie zajmuje miejsce na specjalnie przygotowanym fotelu. Za Panem Marszałkiem zajmują miejsca tni dostojnicy.

(Dalszy ciąg na stronie 2-iej)



Marszałek Śmigły Rydz odbiera raport.

padła Włocławkowi w postaci nowego mostu przerzuconego przez Wisłę.

PRZYJECHAŁ...

Zbliża się godzina jedenasta. Przeciągly gwizd lokomotywy. Fala ludzka zakotłosała się i po przez ulice miasta po przez morze ludzkich głów płynie radosna wieść: Przyjechał, przyjechał...

Marszałek Śmigły Rydz przyjechał do Włocławka.

NA DWORCU.

Punktualnie o godz. 11 specjalny pociąg wtoczył się na pięknie udekorowany dwor-

Ministra Spraw Wojskowych reprezentował gen. Thommee.

Wysiadającego z wagonu Marszałka przywitał starosta p. Gąpler a p. prezydent miasta Mystkowski wygłosił krótkie przemówienie w imieniu mieszkańców m. Włocławka.

Obszerny plac przed dworcem zajęty organizacją przysposobienia wojskowego z plutonem Związku Strzeleckiego w regionalnych strójach kujawskich na czele oraz harcerze i harcerki, organizacja młodzieży pracującej itp.

W chwili ukazania się Pana Marszałka na stopniach dworca, orkiestra odegrała

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej).

Na specjalnie przygotowaną trybunę wstępuje kierownik budowy mostu, składając sprawozdanie techniczne oraz meldując Panu Marszałkowi, że most jest gotowy do przekazania go społeczeństwu.

Przemówienie Min. Ulrycha

„Wysiłkiem myśli twórczej inżyniera polskiego i trudem polskiego żołnierza...”

Pragnę na wstępie dać najwyższy wyraz głębokiej podziękii dla Pana Marszałka za Jego obecność na dzisiejszej uroczystości otwarcia nowego stalowego mostu na Wiśle we Włocławku. Słowem moim towarzyszy zgodny chór tysięcznych rzesz pracowników, zatrudnionych w dziedzinie komunikacji kolejowych, drogowych, wodnych i lotniczych, którzy rozumieją obecność tutaj Pana Marszałka, jako oznakę znaczenia, jakie Pan Marszałek do zagadnień komunikacyjnych i do służby komunikacyjnej przywiązuje.

Polska niepodległa w dziedzinie komunikacyjnej na przestrzeni lat kilkunastu zrobiła więcej, niż zaborcy na przestrzeni lat kilkudziesięciu.

Most we Włocławku jest tego najlepszym dowodem. W ostatnich latach pięciu jest to piąty most stalowy na Wiśle, w projektach są dalsze, a w budowie znajduje się most kolejowo-drogowy w Płocku. Zależy, gdy spojrzeć na te dwa mosty: stary i nowy, uderza głęboki i jaskrawy kontrast. Jest to kontrast pomiędzy tymczasowością wyzierającą z drewnianych, obitych blachą jarzm i wątlých wiazań mostu dawnego, a trwałością, jaką dają potężne przęsła stalowe, oparte na granitowych filarach, które fundamentem sięgają poprzez piaszczyste dno Wisły, aż do twardych pokładów gruntu.

Tymczasowość starego mostu, to jakby symbol całej naszej stuletniej niewoli, która była tymczasowa, wynikała z polskiej nie wiary we własne siły i z polskiego rozbięcia. Przęsła stalowe, oparte na granitowych filarach to gmach naszej niepodległości. Widmo tej niewoli, jeszcze raz zawisło nad nami. W połowie sierpnia 1920 r. zmora wschodniej nawały ponownie groziła Polsce. Ale czasy były inne. W psychice narodowej za przewodem Wielkiego Marszałka dokonał się już przełom głęboki i wola zwycięstwa ogarniała masy polskie. Tutaj, na przyczółku mostowym, od 14 do 18 sierpnia trwały boje, zakończone odwrotem nieprzyjaciela.

Następnie p. minister przypomniał dzieje bohaterskiej walki o most włocławski garstkii obrońców z nawałą ze wschodu i zakończył następującymi słowami:

Proszę was obywatele, tak jest zawsze na przestrzeni dziejów, zwycięstwo jest udziałem zdrowych i zorganizowanych. Klęska, jest udziałem małych organizmów. Ta ziemia kujawska dała zdrobie organizację obrony i oto nawała rosyjska nie splądrowała ziem tego miasta i nie poszła dalej.

Po latach 17 stanął tutaj most dźwignięty wysiłkiem myśli twórczej inżyniera polskiego i trudem polskiego robotnika. Most ten dla upamiętnienia przelanej krwi przez polskiego żołnierza raczyłeś wziąć, Panie Marszałku, pod swój Wysoki Protektorat i dać mu swoje imię. Niechaj most ten, most imienia Wodza Naczelnego Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza, służy po wsze czasy na pożytek tej ziemi i dla dobra całej Ojczyzny naszej.

Niechaj również po wsze czasy będzie oczywistym dowodem, że solidarna wola Polaków w dobie wojny i solidarna wola Polaków w dobie pokoju, którą pragniesz, Panie Marszałku, wykrzesać z Narodu Polskiego, tworzą niezwalczoną i niezwyciężoną Rzeczpospolitą.

Następnie krótkie przemówienie wygłosił prezydent miasta Mystkowski, który zakomunikował, że Rada Miejska uchwaliła nadać p. Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi obywatelstwo honorowe miasta.

Z kolei p. wojewoda warszawski Nakonecznikow-Klukowski odczytał akt otwarcia mostu, po czym min. Ulrych udekorował Krzyżami Zasługi inżynierów i robotników zasłużonych w dziele budowy mostu.

W końcu ks. biskup Radoński wygłosił piękne przemówienie, po czym przystąpił do ceremonii poświęcenia mostu. Następnie p. Marszałek przejął wstęgę i w towarzystwie dostojników państwowych i zaproszonych gości przeszedł przez most.

PAN MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ OBYWATELEM HONOROWYM M. WŁOCŁAWKA.

Po przejściu przez most, p. Marszałek, p. minister Ulrych, ks. biskup Radoński, udali się do sali rady miejskiej, gdzie zgromadzili się radni miasta, przedstawiciele wojska oraz delegacje organizacji społecznych i zaproszeni goście.

Wchodzącego na salę p. Marszałka zebrałi powitali gorącymi oklaskami. Z grona radnych występuje prezydent miasta i odczytuje uchwałę rady miejskiej, której mocą nadane zostało Panu Marszałkowi obywatelstwo honorowe, wręczając jednocześnie wykonany na pergaminie dyplom oraz monografię Włocławka, w ozdobnym wydaniu, z odpowiednią dedykacją.

W odpowiedzi Pan Marszałek Śmigły-Rydz wygłosił następujące przemówienie: „Panie Prezydencie, Panowie Radni, przedstawiciele m. Włocławka!

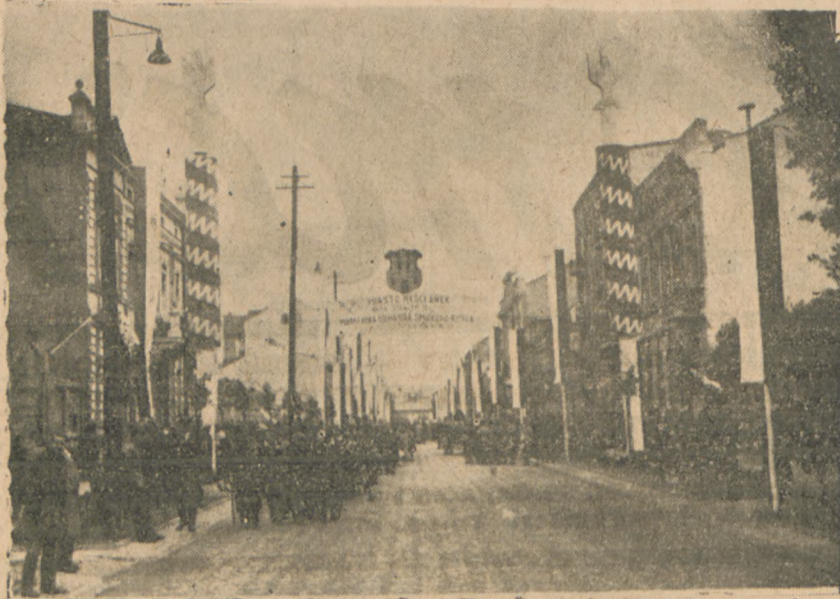
Dziękuję serdecznie za dzień dzisiejszy, za związanie mnie głębokie przynależnością z Włocławkiem i za tytuł, który jest nie tylko, jak p. Prezydent przed chwilą powiedział, jak gdyby symbolicznym aktem odda-

nia mi kluczy starego miasta, ale przede wszystkim, jak przypuszczam, jak gdyby oddaniem mi kluczy do serc mieszkańców tego miasta.

Rzecz jasna, że dzień dzisiejszy, dzień zaliczenia mnie w poczet waszych obywateli, musi mi sprawić radość. Rozumiem, że Włocławek daje mi dziś to, co ma najlep-

lają przejść odpowiednio do pewnej linii twardym krokiem przez życie albo obozowładniając.

Włocławek, starożytny gród, jak mi to powiedziano u wejścia w mury — gród Łokietka, na pewno jest tym, który daje siłę. Tym się też tłumaczy to, co powiedział p. Prezydent, iż tyle młodzieży patriotycznej



Włocławek w odświetlonej szacie.

szego, wprowadzając mnie do rzędu swych obywateli, a sam wiem ze swych przeżyć, ze swego przywiązania do mego miasta rodzinnego, z jak szacownymi rzeczami jest to związane, z jak głębokimi przeżyciami uczuciowymi każdego człowieka łączy się słowo: rodzinne miasto. To są te przeżycia, które pozostawiają człowiekowi ślad w duszy na zawsze. Dają mi siły, które pozwa-

ofiarne zgłosiło się pod sztandary wojskowe.

Proszę Panów, staram się dojść w każdym fakcie, który przeżywam, do sedna rzeczy, a więc nie jest rzeczą dziwną, że i tu starałem się sięgnąć do sedna rzeczy tej pięknej i wzruszającej uroczystości.

Cóż to znaczy, że Panowie mnie nadajecie godność obywatela honorowego swego

LOPP wykonała rozkaz Naczelnego Wodza

Warszawa. Wczoraj w związku z rozpoczynającym się tygodniem LOPP na lotnisku mokotowskim odbyła się piękna uroczystość przekazania 126 samolotów, ufundowanych w ostatnim roku często z groszowych składek — przez społeczeństwo zorganizowane w LOPP

Tłumy publiczności i młodzieży szkolnej wypełniły szczerze trybuny oraz plac przed nimi w Alei Żwirki i Wigury.

Wprost trybun, w kilku szeregach ustawiono ufundowane przez społeczeństwo samoloty. W blaskach słonecznego dnia pięknie wyglądały zastę-

py skrzydlatej floty powietrznej, złożonej: z sanitarnych samolotów typu RWD 13 w liczbie 4-ch sztuk, z małych zgrabnych akrobacyjnych RWD 10 w liczbie 19 sztuk, z turystycznych RWD 13 w liczbie 20 sztuk, z popularnych ósemek (RWD-8) w liczbie 82 sztuk.

Obok samolotów seryjnych ustawiono prototypy, a mianowicie RWD-11, samolot komunikacyjny 6-cio osobowy, RWD-15, mały samolot komunikacyjny RWD-17, dwumiejscowy akrobacyjny, RWD-16, mały turystyczny, bąk — szybowiec z motorkiem.

O godzinie 11 m. 45 przybył na lot-

miasta? W przeszłości naszej odległej w walce, w zamęcie bojowym, gdy ciężko było bardzo, woje, przynależne do tego samego rodu nawoływali się swymi zawołaniami, aby dać znak o sobie nawzajem, aby stwierdzić, że się biją, że żaden z nich nie jest izolowany, nie jest zostawiony sobie i w tej najcięższej krytycznej chwili walki może na nich liczyć. Niech mi wolno będzie to zaliczenie mnie dziś w poczet obywateli Włocławka uważać jako tego rodzaju zawołanie bojowe mieszkańców tego miasta, jako oświadczenie z ich strony: my jesteśmy, my spieszmy! Bo istotnie w tej chwili mnie przypada zaszczytny i niejednokrotnie ciężki i bardzo często nawet gorzki ale święty obowiązek pracy dla wytworzenia typu uczuć, typu myśli, typu życia w Polsce. Bo właśnie o te sprawy mi przychodzi walczyć. To więc, że obywatele Włocławka dziś mi nadają swe obywatelstwo honorowe, ujmuje na wzór tych wspomnień z zamierzchłej przeszłości w ten sposób, że oni w tym boju wołają znane mi słowa: Jesteśmy, chcemy ci pomóc. Tak rozumiem dzisiejszy akt, dziękuję zań serdecznie“.

Następnie prezydent miasta p. Mystkowski zadeklarował na ręce Pana Marszałka sumę 43.000 zł., zebraną przez obywateli miasta na zakup karabinów maszynowych dla włocławskiego pułku piechoty.

ODJAZD DO WARSZAWY.

Uroczystości zakończone. Zbliża się czas odjazdu do Warszawy.

Na widok wychodzącego z ratusza Marszałka wybucha żywiołowy entuzjazm zgromadzonych tłumów. Wśród niemiłkających okrzyków i owacyj Pan Marszałek odjeżdża na dworzec, gdzie po pożegnaniu Go przez przedstawicieli władz i delegacje miejscowego społeczeństwa, odjeżdża pociągiem przy dźwiękach hymnu narodowego, do Warszawy.

P. Minister Spr. Wojsk. dziękuje społeczeństwu za serdeczny stosunek do wojska

W związku z tegorocznymi ćwiczeniami wojskowymi przeprowadzonymi na terenie województwa pomorskiego, Pan Minister Spraw Wojskowych nadesłał na ręce p. Wojewody Pomorskiego Władysława Raczkiewicza po-

dziękowanie władzom administracyjnym i samorządowym oraz organizacjom i stowarzyszeniom za współpracę, a ogółowi ludności miejskiej i wiejskiej za serdeczny stosunek do wojska podczas przemarszów i postojów.

Wszepolski kongres delegatów Tow. Ogródków Działkowych

Warszawa. Wczoraj rozpoczął się w Warszawie dwudniowy 5-ty wszepolski kongres delegatów okręgów i Towarzystw Ogródków Działkowych i Osiedli.

W inauguracji uroczystości wziął m. in. udział p. minister opieki społecznej M. Zyndram - Kościalkowski.

40 osób zginęło podczas paniki w Aleksandrii

Londyn. Reuter donosi z Aleksandrii, że w czasie pochodu, zorganizowanego na cześć króla Faruka, w tłumie, liczącym 80 tysięcy ludzi, powstała wskutek nieopisanego ścisku olbrzymia pa-

nika, której organa władz bezpieczeństwa nie mogły opanować. W rezultacie tej paniki około 40 osób poniosło śmierć, a wielu uczestników pochodu jest ciężko rannych. (PAT)

Dwaj generałowie chińscy skazani na śmierć

Pekin. Dwaj generałowie chińscy, Pekin — Hankou, skazani zostali na śmierć za niewypełnienie swych obowiązków w czasie operacji japońskich wzdłuż linii kolejowej.

Widłami zakłut i poranił całą rodzinę

Czerniowce. Prasa czerniowiecka podaje, że w miejscowości Siget niejaki Jancu Glueck w przystępie ataku szału zakłut widłami matkę i brata,

którzy próbowali go uspokoić. Ojciec szaleńca, drugi brat i siostra zostali przez niego ciężko poranieni.

Min. Świątosławski odwiedził ks. kardynała Hlonda

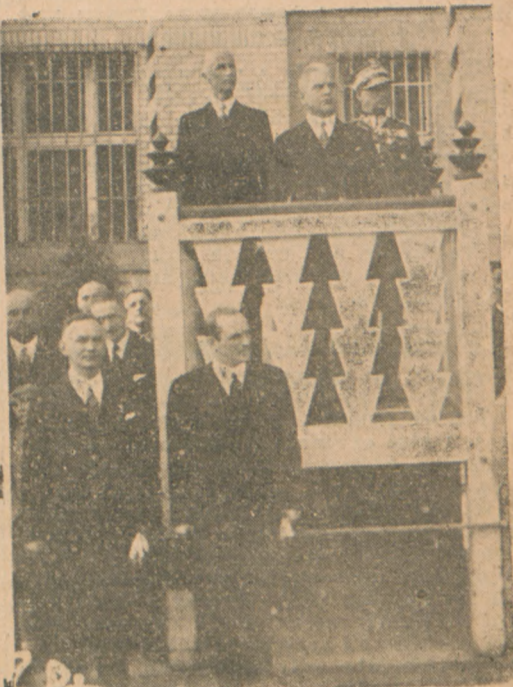
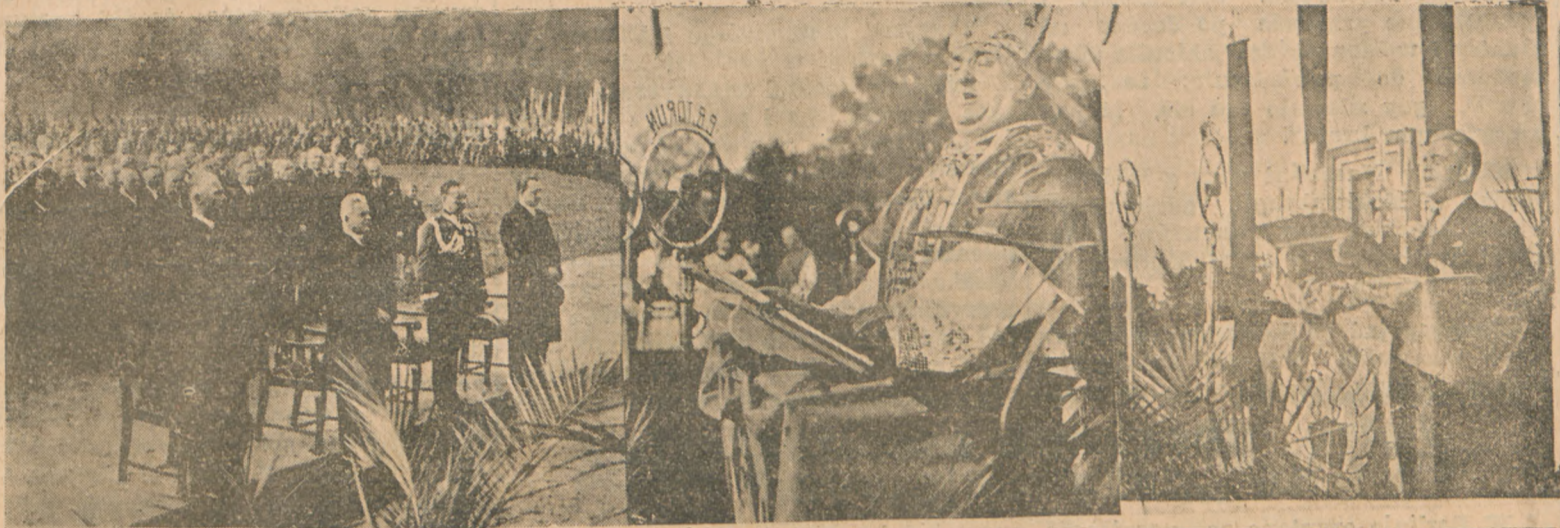
Warszawa. Dnia 26 bm. przybył do Poznania w drodze do Paryża i zatrzymał się na zamku minister W. R. i O. P. dr. Wojciech Świątosławski. W godzinach porannych p. minister odwiedził J. Em. ks. kardynała Hlonda i odbył z nim dłuższą rozmowę. (PAT)

Wspaniała rewia Kolejowego Przysp. Wojskowego

Toruń witał kolejarzy z całej Polski z sercem na dłoni

Serdeczne gratulacje Marszałka Polski Śmigłego-Rydza w dniu 10-lecia Kolejowego Przynależenia Wojskowego i w dniu Święta Kolejarza

Toruń, dnia 25 września.



Marszałek Polski do kolejarzy

Po skończonym nabożeństwie p. Minister Ulrych odczytał depeszę, jaka nadeszła od Marszałka Polski Śmigłego-Rydza:

„W dniu Zjazdu przesyłam wam kolejarzy serdeczne gratulacje z powodu wysokiej ambicji, z jaką stawiacie sobie zadania jako kolejarzy i jako obywatele Państwa.

Śmigły-Rydz, Marszałek Polski“.

W odpowiedzi na nią zerwał się potężny głos z tysięcy, tysięcy pierśi i poniosł do stolicy Marszałkowi echem odzew: „Niech żyje! Niech żyje!“, który zmieszał się z tożnymi hymnu „Jeszcze Polska nie zginęła“.

Kolejarz zastępnym na baczność, jak zwarty mur woli, uległej tylko jednej woli rozkazu i dyscypliny i powinno postępowania Temu, który jest dziedzicem Woli Wielkiego Józefa Piłsudskiego.

„Jednoczmy się tym okrzykiem — zawołał p. Minister. — Niech żyje Polska, niech żyje Pan Prezydent prof. Ignacy Mościcki, niech żyje Naczelny Wódz Marszałek Polski Rydz-Śmigły“.

I naród ten okrzyk zrozumiał, bo podchwycił tysięcznymi głosy...

Maszeruje kapewiacka siła

I oto przegląd oddziałów KPW. przed gmachem Dyrekcji. Na trybunie stoją p. Minister Ulrych, p. Wojewoda min. Raczekiewicz, d-ca O. K. VIII gen. Thommée, na honorowej trybunie ks. Biskup Okoniewski i wielu innych dostojników państwowych i przedstawicieli społeczeństwa.

Na czoło wysuwa się młodzież orkiestry KPW. w efektywnych mundurkach srebrnym wyszywanym, wybijając takt na werblach. Wspaniała orkiestra gra fanfary. Idą oddziały KPW.

Maszeruje pycha i duma kolejniactwa polskiego. Jakoby żołnierz zawodowy, wyprężyli się szeregi i przed wysokimi dostojnikami kroczą zwartą ścianą kolumn.

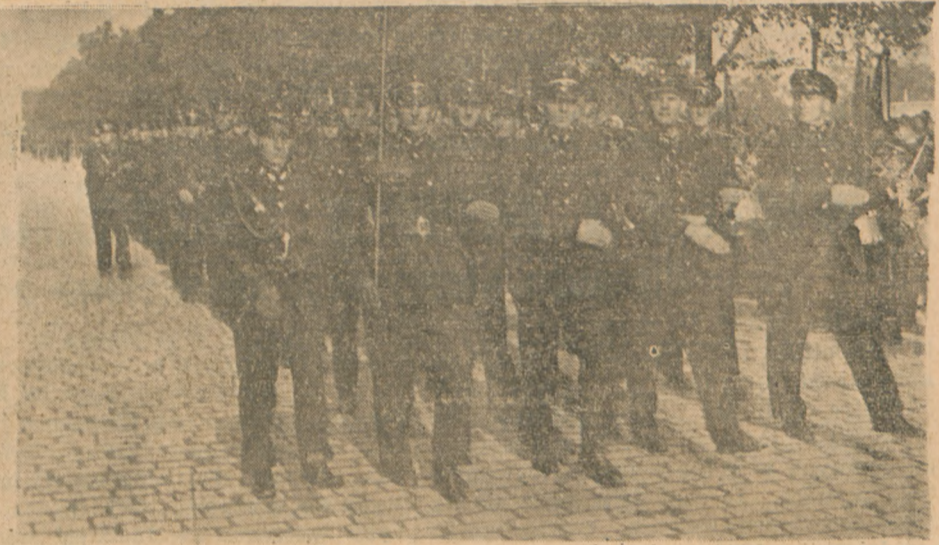
A zaraz, za orkiestrą poczty sztandarowe w ilości conajmniej setki, a tam dalej Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Poznań, Radom, Warszawa, Wilno, Toruń, Bydgoszcz, Kaszubi.

Przepłynął granat w złotych srebrnych otokach i guzikach mundurów kapewiackich, zaczem sunie różnobarwny korowód oddziałów sportowych KPW., i mieni się wszystkimi kolorami tęczy ubrań sportowych.

Śmieją się nam oczy do nich, oni uśmiechają się do nas, i to wszystko miesza się z uśmiechniętymi promieniami jesiennego słońca.

Piękny dzień Kolejarza Polskiego był razem ślicznym dniem polskiego Torunia.

Leon Sobociński.



Zdjęcia nasze przedstawiają: 1) Moment z mszy św. polowej. — W pierwszym rzędzie pp. wojewoda pomorski Władysław Raczekiewicz, min. Komunikacji Ulrych, dowódca OK gen. Thommée, wicemin. Piasecki; 2) Ks. biskupa dr. Okoniewskiego podczas kazania; 3) p. min. Ulrycha w chwili wygłaszania przemówienia; 4) Trybunę honorową z której pp. minister Komunikacji Ulrych, wojewoda pomorski Raczekiewicz i dowódca OK gen. Thommée odbierają defiladę kolejarzy; 5-6) Fragmenty z defilady kolejarzy.

W osobliwej musie są u Pana Boga łasce nasi kolejarzy, kiedy w dniach solennego 10-lecia KPW., kiedy w dniu „Święta Kolejarza“ — już od samego poranka dzień niedzielny się ocknął słońcem nasycony, jego wesolymi promieniami urodziwy.

Przysposobiła się pogoda na dzień Kolejowego Przynależenia Wojskowego.

To też dostojny swymi wiekami, prastary Toruń, gazda całej uroczystości, ożywił się w tym dla kolejarstwa polskiego historycznym momencie i czynił honory domu gościom, którzy przyjechali doń ze wszystkich Polski: od równin po góry, od morza po rozległe bory.

I gospodarz i goście mieli swe ślicznie wzruszające chwile, jakby dalszy ciąg bydgoskich uroczystości żołnierskich.

Toruń witał kolejarzy z sercem na dłoni, — kolejarzy mu się kłaniali swymi sztandarami, na serdeczne powitanie serdecznym, a gromkim odpowiadając wołaniem:

Niech żyje kolejarz polski, niech żyje Toruń, niech kwitnie i potężnieje wielka, mocarstwowa Republika Polska.

A tym głosem wiórowały echa, a tym echem odpowiadało rytmiczne bicie serc w ekstazie radosnej, że oto po ulicach niegdyś pionemcałego Torunia maszeruje dziś taka piękna polska tężyźna.

Niech żyje kolejarz polski...

Uroczystości jubileuszowe i Dzień Kolejarza rozpoczęły się w wigilię tradycyjnym capstrzykiem.

Przeddefilowały po ulicach miasta orkiestry i wraz z oddziałami KPW. ruszyły o godz. 17-ej pod pomnik Józefa Piłsudskiego, ażeby złożyć pokłon i wieniec wdzięcznej pamięci Temu, który tę Polskę obudził, zorganizował i odbudował.

Spokojny Toruń drgnął entuzjazmem.

Czuło się, że dzień niedzielny tego weseła będzie dalszym świątecznym rozdziałem.

W teatrze

O godz. 8-ej Teatr Miejski wypchany publicznością od parteru aż pod pułap.

Nastroj oczekiwania. Na salę wchodzi p. Minister Kolei Ulrych w towarzystwie p. Wojewody Pomorskiego min. Raczekiewicza, p. Generała Thommée d-cy O. K. VIII, oraz wyższych urzędników Ministerstwa.

Na sali widzimy ks. Biskupa Okoniewskiego, pierwszego biskupa morskiego w Polsce niezależnej.

I widzimy jedną wielką ściśniętą masę

delegatów KPW. oraz Kolejowych Związków Zawodowych.

Po odegraniu marsza fanfary Z. Zakrzewskiego przez orkiestrę dętą KPW. pod batutą kompozytora, wchodzi na scenę Prezes Pomorskiego Zarządu Okręgu KPW. p. inż. Getler-Girtler i w wzruszających pięknych, a mocnych słowach mówi o znaczeniu i postannictwie kolejarza polskiego.

Następnie orkiestra KPW. pod batutą p. Zakrzewskiego wykonała polonez As-dur Fr. Chopina. Zespół teatralny KPW. „Scena“ wystawił udatnie pod każdym względem „Ave mare nostrum“ E. Michalskiego; „Ha-

sło“ J. Krawczyka. — wykonał pięknie chór KPW. „Hasło“ z Bydgoszczy pod batutą p. Wittstocka, jak również nie mniej artystycznie „Wiązankę pieśni narodowych“, „A ta Dudka“ — Stadlera.

Niepospolitym entuzjazmem przyjęte były przez widzów tańce kaszubskie i obraz „Wieczornica Kaszubska“ w wykonaniu zespołu kaszubskiego pod dyr. p. J. K. Kotłowskiego.

Wyjątkami z oper Moniuszki oraz „Pierwszą Brygadą“ orkiestra zakończyła pomysłów wystawiony i wyreżyserowany wieczór muzyki, pieśni i tańca.

Uroczyste nabożeństwo

Na rozległych błoniach, za gmachem Dyrekcji Kolejowej ustawiono gustownie ołtarz polowy. Na tle biało-amarantowych transparentów, zakończonych stylizowanymi srebrnymi orłami, uwydatnia się ołtarz Matki Boskiej Częstochowskiej wśród kwiecia i palm.

Jarzą się woskowe świece spokojnymi ognikami, bo wokół bezwietrze i słońce wesołe.

Purpura i biel dostojników kościoła i kleru przedziwnie harmonijnie się zlewa z całością w jeden wspaniały pastelowy obraz.

Przed ołtarzem wyniosła postać Biskupa Morskiego ks. dr. Okoniewskiego.

Sprawuje Ofiarę Bożą w asystencji ks. dr. Janka i ks. dziekana Ziemińskiego oraz licznego kleru.

Tuż przed wysokimi stopniami ołtarza, wysocy dostojnicy państwowi. Od prawej ku lewej siedzą: wódz ziemi nadmorskiej Wojewoda min. Raczekiewicz, Minister Kolei Ulrych, d-ca O. K. VIII gen. Thommée, Wiceminister Kolei Piasecki.

W pierwszych rzędach ławek zasiadli pp. wicewojewoda Z. Szczepański, wyżsi urzęd-

nicy Ministerstwa Kolei, prezes Zarządu Głównego KPW. poseł Starzak, starosta krajowy Łącki, dyrektor D. O. K. P. inż. Dobrzycki, prezes Pomorskiego KPW. inż. Getler-Girtler, prezes Okr. Związku Legionistów mgr. Schab, naczelnik wojewódzkiego urzędu wojskowego Grzanka, prezes Sądu Okr. sędzia Radłowski, Prokurator Sądu Okręgowego Przybylski i bliższe urzędowe otoczenie p. Wojewody, świta p. generała i wielu, wielu wybitnych działaczy społecznych na niwie kapewiackiej wraz z rodzinami.

Naokoło mnogie mnóstwo narodu, powstrzymywane czworobokiem granatowych mundurów KPW. przy broni i ze złocisto-srebrnymi sztandarami.

Radio transmituje nabożeństwo na całą Polskę, bo i uroczystość dzisiejsza jest uroczystością o zasięgu wszechpolskim.

W czasie nabożeństwa ks. Biskup Morski dr. Okoniewski wygłosił płomiennie kazanie, które z braku miejsca, jak również i przemówienie prezesa Zarządu Głównego posła Starzaka damy w następnym numerze.

Wysiłek kolejarza to wysiłek żołnierza

Minister Komunikacji przemawia w Toruniu do ogółu kolejarzy

Kolejarze!
Po raz wtóry biorę udział w waszym dorocznym zjeździe — dniu Kolejarza Polskiego — zorganizowanym przez Kolejowe Przynależenie Wojskowe

Rok obecny, to jednocześnie dziesięciolecie istnienia waszego stowarzyszenia.

Dziesięć lat temu — jako ówczesny kierownik Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przynależenia Wojskowego — brałem udział w waszych pracach wstępnych, gdy Wielki Marszałek kładł kamień węgielny pod ruch przysp. wojsk. i wych. fizycznego.

P. W. — TO WZMOŻONE RAMIĘ SIŁY ZBROJNEJ PAŃSTWA

oparte na ochotniczym zaciągu, na dobrej obywatelskiej woli. Ruch pw. wędził w głąb wielu dziedzin naszego życia państwowego, stał się również i na terenie kolei polskich twórczym i realnym czynnikiem. Mówiąc do was tutaj zgromadzonych, mówię jednocześnie do całego kolejarstwa polskiego, a jest nas gromada niemała, przekroczyliśmy bowiem sumę 162.000 ludzi, a wraz z pracownikami czasowymi 200.000.

Kolejniactwo polskie wykonywało codziennie olbrzymią pracę: obecnie w dobie wzmo-

żonych przewozów ładunek dzienny sięga 16703 wagonów, a więc zbliża się powoli do roku największego nasilenia przewozów, tj. do roku 1929.

Ilość przewiezionych pasażerów od stycznia do końca czerwca rb. w porównaniu z przewozami osób w tym samym okresie czasu roku ubiegłego zwiększyła się o 19 mil. osób, tj. o 24 procent.

Życie gospodarze Polski spoczywa w głównej mierze na transporcie kolejowym, transport samochodowy i konny stanowi stosunkowo nieznaczny procent. Lecz nie tyl-

(Ciąg dalszy na stronie 4-tej).

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej)

ko życie gospodarze kraju spoczywa na transporcie kolejowym. Oddziały wojska polskiego, które kilka dni temu wśród entuzjazmu i radosnego uniesienia całego kraju, a w szczególności ziem pomorskiej i wielkopolskiej, defilowały w sąsiedniej Bydgoszczy przed Naczelnym Wodzem, zostały przez drugą armię, armię kolejarzy polskich sprawnie i ochoczo transportami kolejowymi przewiezione do swoich miejsc przeznaczenia.

OBOK WYSILKU ŻOŁNIERZA IDZIE WYSILEK KOLEJARZA

Dzisiaj kraj cały z wiara, otuchą i miłością patrzy w szeregi polskiej siły zbrojnej, widząc w niej osobę swojej niepodległości i swojej potęgi.

Otóż jest naszą ambicją i naszym dążeniem, aby ta wiara i ufność, jakie ze strony społeczeństwa towarzyszą wojsku polskiemu, towarzyszyły i naszym wysiłkom.

Pragniemy, aby polskie serca — ilekroć na widownię wychodzi kolejarz polski — były spokojnie.

Minister Komunikacji o roli i niedoli kolejarza

To też pytanie, jakie troski, jakie nastroje i idee ożywiają wielką armię kolejarzy, musi gorąco i żywo obchodzić cały kraj.

We wszystkich dziedzinach życia kolejowego rozpoczęte zostało dzieło poprawy. Moi bezpośredni poprzednicy przeżyli 7 lat chudych — lat kryzysu. Daj Boże, aby rok obecny, rok znacznej poprawy, rok, w którym osiągamy nadwyżkę budżetową, rozpoczął okres biblijnych 7 lat tłustych.

Ostatnie lata dały się mocno we znaki tysiącznej masie pracowników kolejowych. Gnębiły was

REDUKCJE, ŚWIĘTÓWKI, OBNIŻKI

Cały kraj ponosił ofiary na rzecz dobrze zrozumianego interesu wspólnego — interesu skarbu państwa. Mijamy ufność, że te lata są poza nami. W miejsce redukcji per sonelu — mamy coraz liczniejsze przyjęcia nowych pracowników. Świętówki — ta prądziwa kłeska robotnika — dla olbrzymiej większości pracowników przestały istnieć. Zamiast obniżek zarobków rozpoczęliśmy w niektórych służbach akcję stopniowej poprawy. Stwierdzam z całą lojalnością i z całą świadomością, że

TROSKI OGÓLU KOLEJARZY SĄ MI BARDZO DOBRZE ZNANE

wiem, że w latach ostatnich świat pracowników kolejowych popadł w znaczne zubożenie i zadłużenie. Znam również wielkie braki w dziedzinie stabilizacji i awansów. W tych dziedzinach w roku obecnym mamy pewną poprawę, a sądzę, że w roku przyszłym poprawa ta będzie znacznie większa. Kładę olbrzymi nacisk na sprawę sprawiedliwego awansu. W uznaniu słuszności przedstawionych postulatów pracowników ogłaszam w Dzienniku Urzędowym

NOWY SYSTEM AWANSÓW

który poza korzystnym zaszerogowaniem wielu stanowisk do wyższych niż obecnie grup uposażenia wprowadza listę starszeństwa, jako jeden z głównych czynników, decydujących o awansie i wyznaczaniu na wyższe stanowiska.

Znam troski i niedole służby linowej. Wiem, że na linii odczuwać się daje przemęczenie i przepracowanie ludzi, zwłaszcza tych, których mieszkania są odległe od miejsc pracy.

Strona mieszkaniowa przedstawia się bardzo ciężko, braki w tej dziedzinie są olbrzymie. Rozpoczęta w tym roku — w solidnym, zbiorowym wysiłku — akcja budowy małych mieszkań, powinna brakowi temu zapobiec. W Warszawie budujemy w tym roku 104,

W GDYNI 72 MAŁYCH MIESZKAŃ

W roku przyszłym liczbę tę znacznie powiększymy.

Kolejarze! Mówię o waszych troskach i niedolach, które was trapią, albowiem chcę, abyście wiedzieli, że ja znam, że znają je wszyscy dyrektorzy kolei, że rozpoczęliśmy akcję o ich usuwanie i że słuszne postulaty wasze mają we mnie swe go obrońcę i rzecznika. Lecz chcę mówić nie tylko o troskach i niedolach, chcę mówić również o nastrojach i ideach, które was ożywiają. Pracownicy świat kolejowy na P. K. P., zorganizowany jest w 17 związków, które zaspakajają zawodowe aspiracje swoich członków. Na przestrzeni lat wyrobił się system współpracy między związkami z jednej a ministrem i jego organami z drugiej strony. System ten zyskał sobie prawo obywatelstwa i jesteśmy na drodze jego pogłębienia dla wspólnego dobra, tj. kolejnictwa polskiego i pracowników kolejowych. Zapewne, znaczna liczba związków jest dowodem znacznego rozprószkowania związków, które są powołane dla dobra zrzeszonych pracowników.

Idee, które ożywiają nasze szeregi, to

WIERNA SŁUŻBA DLA POLSKI, IDEA OBRONY KRAJU, DOBRO KOLEJNICTWA POLSKIEGO I ZWIĄZANE Z NIM DOBRO PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

Celem naszego zawodu, to doprowadzenie transportu kolejowego do najwyższego poziomu sprawności i świetności. Służba kolejowa to służba oparta na zasadach hierarchii, dyscypliny i rozkazów.

W czasie pokoju obsługujemy życie gospodarcze i społeczne kraju, w czasie wojny przybywa obsługa potrzeb wojennych,

„Jak we własnym kraju” czuje się Mussolini w Niemczech

BERLIN. Według sprawozdania urzędowego niezwykła serdeczność i spontaniczne przyjęcie po drodze od granicy i w Monachium skłoniła Mussoliniego do powiedzenia, że „były chwile, gdy zdawało mu się, iż jest we własnym kraju”.

Niedziela Mussolini wraz z Hitlerem spędził w Meklemburgii, gdzie obserwował końcową fazę manewrów. Mussolini zamieszkał w apartamentach na zamku Schlitz.

Bawiący już od kilku dni w Niemczech marszałek Badoglio zamieszkał podczas pobytu Mussoliniego na zam-

ku w Bruessow, należącym do rodziny Mackenssenów.

Przyjazd Mussoliniego i Hitlera do Berlina nastąpił w poniedziałek o godz. 17 min. 30. Pociągi nadzwyczajne, wiozące Mussoliniego i kanclerza oraz ich świty, przybędą na dworzec podmiejski Heerstrasse. Na dworcu kanclerz przedstawi Mussolinemu członków swego gabinetu. Z dworca Duce przejedzie ulicami miasta przez bramę Brandenburską na Wilhelmstrasse do pałacu prezydenckiego. Podczas przejazdu witać będą Mussoliniego olbrzymie tłumy. Już o godzinie 16-tej ludność zwolniona będzie od zajęć.

Jutro olbrzymia manifestacja na „polu majowym”

W Berlinie czynione są pospieszne przygotowania do olbrzymiej manifestacji na „polu majowym” w Berlinie we wtorek 28 bm. Podczas tej uroczystości Hitler i Mussolini wygłoszą mowy. Liczbę uczestników manifestacji

zapowiadają na pół miliona a gęste szpalery wzdłuż całej długiej trasy prowadzącej do pola utworzone mają być przez 600.000 robotników i pracowników różnych przedsiębiorstw. Zorganizowana ta niezwykła impreza podjął się

„Włochy i Niemcy uzupełniają się wzajemnie”

Pierwsze głosy prasy niemieckiej o wizycie Mussoliniego

Berlin. (PAT) Po zakończeniu wizyty Mussoliniego w Niemczech, ukaże się komunikat urzędowy o jej wynikach. Niektóre dzienniki już dzisiaj ogólnikowo piszą o pierwszej wymianie poglądów dokonanych w Monachium. Z wywodów tych wynika, że rozmowy toczą się na platformie porozumienia, zawartego 26 października 1936 r. podczas pobytu hr. Ciano w Niemczech i jego spotkania z

kanclerzem w Berchtesgaden. Porozumienie to zawierało następujące główne punkty: współpraca przeciw bolszewizmowi, uznanie gen. Franco a jednocześnie zasady nieinterwencji i wyrzeczenia się wszelkich pretensyj terytorialnych do Hiszpanii, współpraca w bieżących sprawach politycznych, m. in. na obszarze naddunajskim.

„National Ztg.” zauważa, że obecnie

Front Pracy, który przygotowuje w czasie nadzwyczajne środki komunikacji oraz punkty aprowizacyjne i sanitarne.

Mussolini na terenie manewrów niemieckich

Berlin. W niedzielę Mussolini i kanclerz Hitler przybyli na teren wielkich manewrów niemieckich w Meklemburgii. Na dworcu w Lalendorff zgromadził się na powitanie cały sztab najwyższych dowódców armii niemieckiej oraz członkowie włoskiej misji wojskowej. Mussolinemu na terenie manewrów towarzyszą minister spraw zagranicznych hr. Ciano, ambasador włoski w Berlinie Atolico i szereg innych wyższych urzędników włoskich. Wśród licznych gości niemieckich znajdują się m. in. minister spraw zagr. Neurath i ambasador von Ribbentrop. Na terenie manewrów kontynuowane są bowiem rozmowy polityczne włosko-niemieckie. (PAT)

pobyt Mussoliniego w Niemczech jest nie tylko wizytą polityczną, lecz również w istotnej części odwiedzinami siły zbrojnej państwa niemieckiego. Udział Mussoliniego w największych manewrach niemieckich — pisze dziennik — umożliwi mu ocenę armii niemieckiej. Oba kraje uzupełniają się szczęśliwie nie tylko pod względem politycznym i gospodarczym, lecz również w zakresie ich sił zbrojnych.

Mussolini zwiedzi zakłady Kruppa

Essen. Wracając z manewrów Mussolini i kanclerz Hitler przybędą w poniedziałek przed południem do zakładów Kruppa w Essen. Wiadomość o tym podana została ludności przez min. Goebbelsa z rozgłośni w Kolonii i w odezwie nadprezydenta i gauleitera Terborna. (Pat.)

Księstwo Windsor w Paryżu

Paryż. Wczoraj o godz. 10,30 przybyli do Paryża na dworzec wschodni książę i księżna Windsoru w towarzystwie sześciu osób. Kordon policji odgradził księstwo od tłumy dziennikarzy i fotografów oraz publiczności, kilku jednak fotografom udało się dokonać zdjęć.

Raut... narodów

Genewa (Pat.) W sobotę przewodniczący Zgromadzenia Ligi wydał wspólnie przyjęcie, na które rozesłano kilka tysięcy zaproszeń z okazji całkowitego wykończenia nowego gmachu Ligi, tzw. Pałacu Narodów, a w szczególności olbrzymiej sali, w której obradować będzie Zgromadzenie.

„Przed zimą”

Jesienna wystawa w Katowicach i Łodzi

W czasie od 2 do 17 października rb., na terenach wystawowych w Katowicach urządzony zostanie jesienny pokaz wystawy „Przed zimą”, przeznaczony dla propagandy pewnych działów polskiej wytwórczości z dziedziny zapotrzebowania zimowego, przemysłu turystycznego, reklamy i mowisk itp.

W Łodzi odbyło się uroczyste otwarcie wystawy przemysłowo-handlowej pod nazwą „Wytwórczość polska”. Wystawa zorganizowana została przez Stowarzyszenie Polskich Kupców i Przemysłowców.

200 lei w żołądku więźnia

Czerniowce. W szpitalu więziennym w Botoszanach zmarł więzień Manolescu. Sekcja zwłok wykazała we wnętrzu jego 200 lei w monetach 10-cio i 20-to-lejowych, co spowodowało zakażenie krwi. Manolescu skradł wspomnianą kwotę jednemu z współwięźniów, a obawiając się potem wykrycia, połknął monety. (Pat.)

ZAKŁADY OGRODNICZE B. HOZAKOWSKI
 polecają najwyższe gatunki **cebulek kwiatoowych**
Hiacenty Narcyzy Krokusy Tulipany
 po cenach hurtowych. Na żądanie wysyła się prospekty i cenniki bezpłatnie.
Toruń, Mostowa 28 — skrzynka pocztowa nr. 1. 6224

„Ossolineum” na rzecz najbiedniejszej młodzieży szkolnej 45 stypendiów w bież. roku szkolnym

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie uważa również za swój obowiązek pomoc biednej młodzieży szkolnej.

Na rok szkolny 1937/38 przeznaczyło „Ossolineum” na każde kuratorium okręgu szkolnego kwotę po 1000 zł. płatną do rąk kuratora danego okręgu szkolnego.

Kwota ta będzie podzielona w sposób następujący: jednorazowe stypendium dla ucznia gimnazjum ogólnokształcącego 400 zł,

jednorazowe stypendium dla ucznia gimnazjum kupieckiego 300 zł., jednorazowe stypendia dla 3-ch uczniów szkoły powszechnej po 100 zł. dla każdego kuratorium okręgu szkolnego. Ogólna więc suma udzielonych przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich stypendiów wynosi w roku szkolnym 1937/38 — 9000 zł., nie licząc stypendium im. Henryka Sienkiewicza oraz innych stypendiów, udzielanych co roku nie-

Kaplica motorowa — oczywiście w Ameryce Pomysłowość misjonarzy amerykańskich

Nowy Jork. (PAT) Dwóch Ojców Paulinów, Cunningham i Halloran, wybrali niezwykłą metodę pracy misyjnej. Jeden z nich jest proboszczem, drugi wikarym w górach stanu Tennessee. Na terenie tej parafii mającej kilkadziesiąt tysięcy mil kwadr. i 175.000 mieszkańców rozmaitych wyznań, jest zaledwie 375 katolików. Nie mogąc ich zebrać na nabożeństwa, Ojcowie Paulini zakupili przyczepkę do samochodu. W wozie przyczepnym obok pokoju

mieszkalnego i kuchni urządzone z pozwoleniem władzy duchownej małą kapliczkę, w której znajduje się ołtarz do odprawiania mszy św. Wóz przyczepny zbudowany kosztem 6 tysięcy dolarów, pozwoli Ojcom Paulinom odwiedzać kolejno wszystkich swoich parafian, odprawiać nabożeństwa, udzielać im Sakramentów św. itd. Po obu stronach woza przyczepnego widnieje napis: „Katolicka kaplica motorowa św. Łucji — OO. Paulini, Tennessee”.

które stają się naczelnym zagadnieniem obrony kraju.
Jest więc

kolejarz - żołnierzem transportu

a służba jego — służba największego państwowego znaczenia. Z prawdy tej trzeba sobie jasno zdawać sprawę i dla pogłębienia tej prawdy śmiało i odważnie pracować.

KPW. ma w tej dziedzinie na przestrzeni swego 10-lecia prawdziwą zasługę.

Drugą powszechną organizacją kolejarzy jest Rodzina Kolejowa, która służy zadaniom wzajemnej pomocy społecznej pracowników i dzięki ogólnemu zrozumieniu osiąga coraz pełniejsze wyniki.

Osiągnięte wyniki prac, opartych na so-

lidarności wysiłku i poświęcenia, są naszym drogowskazem na przyszłość. Znamy swoje potrzeby, znamy swoje braki, lecz znamy i drogi, wiodące do poprawy. Nasza wola, zahartowana w codziennym zbiorowym wysiłku, niesie nam lepszą i jaśniejszą przyszłość, która jest jednocześnie przyszłością Polski. W służbie dla Polski i w służbie dla kolejnictwa polskiego pragniemy z sobą współpracować. To też okrzyk na cześć Polski, na cześć Pana Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza jednoczy całą armię kolejarzy polskich, bo jest najgłębszym wyrazem naszych serc. Zjednoczmy się więc wszyscy w tym okrzyku: Niech żyje Polska, niech żyje Pan Prezydent R. P. profesor Ignacy Mościcki, niech żyje Naczelnny Wódz Marszałek Edward Śmigły-Rydz.

tego jeszcze nie było!

Sensacyjna ucieczka statku z portu gdyńskiego

Agent towarzystwa, dzierżawiącego statek, podstępem zwabiony na ląd — Parowiec wraz z ładunkiem przepadł bez wieści

Prasa niedzielna doniosła już o perypetiach, jakie miał kapitan statku „Jaron” z załogą podczas kilkudniowego postoju w porcie gdyńskim. Perypetie te są jednak niczym w porównaniu z dalszymi wypadkami, które rozegrały się w dniu wczorajszym.

„Jaron” jest tajemniczym statkiem. Nie znana jest jego przynależność państwowa, którą zresztą wielokrotnie zmieniał wraz z banderą, nie znany jest również faktyczny jego armator. Do Gdyni statek przybył pod banderą angielską, jakkolwiek nie ma nic wspólnego z żadnym z brytyjskich portów.

Jak już wspomnieliśmy, kapitan statku, stary wilk morski Bill Snowden, w czasie postoju w Gdyni miał przeprowadzić z załogą, wynikłą na tle zarobkowym, gdyż, jak przy puszczano, „Jaron” miał udać się z ładunkiem do Chin i wobec niebezpieczeństw takiej podróży, różnojęzyczna jego załoga, składająca się z Greków, Anglików, Hindusów i Chińczyków zażądała podwyżki plac. Marynarze, chcąc zapewnić „poszanowanie” dla swoich postulatów — zdemonstrowali przezornie jedną z maszyn, uniemożliwiając chwilowo wyjazd statku z portu.

Pertraktacje kapitana Snowdena doprowadziły jednak do ugody. Większość członków załogi podjęła się pracy, a jedynie czterej „zbuntowani” Grecy opuścili „Jarona”. W miejsce ich zaradny kapitan w jednej z tawern portowych w Gdyni zakontraktował kilku marynarzy polskich, których nie przeleżała groźba... Dalekiego Wschodu. Ostatecznie w sobotę statek wraz z ładunkiem wypłynął na redę gdyńską, a by następnego dnia wyruszyć w swój daleki, tajemniczy rejs. Ale oto zaszyły wypadki, które wszystko pokrzyżowały...

Zagadkowa rola pierwszego oficera

Na pokładzie statku znajdował się niejaki p. Sélon, agent towarzystwa francuskiego „Navigation Française”, które zakontraktowało statek i zakupiło oraz załadowało jego tajemniczy ładunek. Sélon wraz ze statkiem miał udać się... bodaj do Szanghaju.

Przed opuszczeniem redy gdyńskiej pierwszy oficer statku, Grek Vasiliakis nakłonił Sélona, aby wspólnie z nim udał się raz jeszcze na brzeg, celem nadania z Gdyni de-

peszy o bliżej nie znanej treści, prawdopodobnie awizującej mocodawcom Sélona wyjazd statku. Obaj istotnie udali się na brzeg, tu jednak Vasiliakis znikł Sélonowi z oczu i od tej chwili wszelki ślad po nim zaginął. Zaniepokojony agent zamierzał natychmiast wrócić na pokład „Jarona”, okazało się jednak, że... statek znikł tak samo, jak jego pierwszy oficer!

Ucieczka w nieznaną...

Jak zdolano stwierdzić, w czasie, gdy Sélon znajdował się na lądzie, załoga otrzymała rozkaz podniesienia kotwicy i uruchomienia maszyn. W kilka chwil póź-

niej „Jaron”, spowity w kłęby dymu, odplynał na pełne morze, przy czym, jak się wydawało, wziął kurs na Gdańsk. Kierunek ten został oczywiście później zmieniony, gdyż statek do portu gdyńskiego nie przybył.

Ucieczka statku z ładunkiem w nieznaną jest prawdziwą sensacją, jakiej Gdynia jeszcze nie miała. Co pocnie p. Sélon i jego mocodawcy, chwilowo nie wiadomo. W każdym bądź razie złożył on zameldowanie władzom bezpieczeństwa, prosząc przynajmniej o ustalenie, dokąd podział się Vasiliakis, będący najwidoczniej w zмовie z kapitanem.

Dalsza elektryfikacja wsi pomorskiej obejmie 7 miejscowości z 4 powiatów

W dniu 21 bm. odbyło się posiedzenie rady Związku Elektryfikacyjnego „Chelmuświecie - Toruń”. Przewodniczył wiceprezes p. F. Kikulski.

Rada przyjęła bilans i rachunek zysków i strat, uchwalając równocześnie dla zarządu absolutorium. Związek w roku sprawozdawczym spłacił przeszło 100.000 zł. długu zaciągniętego na elektryfikację rolnictwa.

Rada jednogłośnie przyjęła projekt elektryfikowania następujących miejscowości: **Dorposz Szlachecki i Głazewo** w powiecie chełmińskim; **Warlubie, Laskowice i Belno** w pow. świeckim; **Grzywna** w pow. toruńskim i **Trzcianka** w pow. wąbrzeskim. Koszta elektryfikacji wyniosą ok. 100.000 zł., z czego mieszkańcy tych miejscowości złożyli na ten cel w formie pożyczki zwrotnej 45.000 zł.; pozostała część, 55.000 zł., pokrywa Związek z własnych funduszy. Dzięki tej inwestycji znajdzie zatrudnienie szereg monterów przy wykonywaniu instalacji wewnętrznych, a również wielu robotników w naszym krajowym przemyśle elektrycznym, dokąd będą kierowane zamówienia.

Sieć wysokiego napięcia 15.000 V. montaż stacji transformatorowych i sieć niskiego napięcia wykona Związek we własnym zakresie.

Po omówieniu planu tych prac Rada wybrała w miejsce przeniesionego do Tczewa p. star. Białego prezesem Związku p. star. Guzewskiego z Chelmuświecia. Następnie na wniosek zarządu Rada uchwaliła jednogłośnie wpłacić na FON 5.000 zł. W roku ubiegłym na ten sam cel Związek wpłacił 1.500 zł.

Przedsiębiorstw i składów nie wolno na Pomorzu oznaczać anonimowo

O odpowiadające rzeczywistości napisy na szyldach

Starostowie szeregu powiatów zwracają uwagę na obowiązek oznaczania na zewnątrz przedsiębiorstw przemysłowych. Osoby prowadzące przemysł, winny oznaczać swoje przedsiębiorstwa w sposób **odpowiedni, wykluczający wątpliwość, czy chodzi o przemysł wytwórczy, handlowy lub węglowy.**

Przedsiębiorstwa, prowadzone przez osoby prawne, należy oznaczać **zarejestrowaną firmą.** Oznaczenie może nadto zawierać do-

datkowe szczegóły, określające bliżej rodzaj przedsiębiorstwa.

Imię i nazwisko, firma i rodzaj przedsiębiorstwa winny się pokrywać z danymi zawartymi w zgłoszeniu przemysłu. Napisy winny być **dokładne i czytelne.**

Wykroczenia kupców polegają często na tym, że w oznaczeniu podają nazwy **anonimowe**, jak np. „Renoma”, „Tanie źródło” i t. p. bez podania nazwiska. To jest niedopuszczalne i karalne.

Stracenie czterokrotnego mordercy Niemca z pogranicza polskiego

W nocy na 14 czerwca br. dokonano na pograniczu polsko - niemieckim w niemieckiej wsi Barkenfelde pow. człuchowskiego ohydny morderstwa. Oto 38-letni August Jahnke, siekiera zarabiał podczas snu swoją żonę, dwoje nieletnich dzieci i szwagra, 18-letniego Gustawa Klawittera, po czym zbiegł. Natychmiastowy pościg, który w pierwszej chwili podjęto nawet na terenie Polski, doprowadził do ujęcia krwawego

mordercy po 4 dniach.

W dniu 28 lipca br. Jahnke odpowiadał za swoje czyny przed sądem w Pile (Schneidmühl), który skazał go na czterokrotną karę śmierci.

Obecnie dowiadujemy się, że Jahnke został w piątek w Berlinie stracony. Morderca do ostatniej chwili pozostawał niewzruszony.

So prostu

Puchacz w wagonie

Po przedziale wagonu mknącego przez malownicze okolice Brodnicy, kręci się mały smyk. Złoczywszy dlonie, dmucha w nie co sił i wydaje głos dość podobny do głosu puchacza.

Wreszcie pewien starszy pan, którego nerwy widocznie nie wytrzymały, zwraca się do malca ze źle udanym miłym uśmiechem.

— Chłopcze, a czy ty wiesz, jak się pisze puchacz?

— Naturalnie że wiem.

— No?

— Przez „ch”.

Starszy pan uśmiecha się w dalszym ciągu, ale już zjadliwie i cedzi przez zęby ze zgrzybliwą ironią.

— Napisz tak swemu profesorowi, to ci tego do końca szkoły nie zapomni.

Malce wybucha śmiechem.

Gość robi się czerwony jak burak...

Na szczęście ojciec chłopaka w samą porę interweniuje.

— Stasiu! Dam ja ci tego puchacza przez „ch”, tylko przyjeździemy do domu.

Chłopak zamilkł, odwrócił się twarzą do okna, chuchnął parę razy w zamgloną lekko szybę i palcem wyrysował na niej diablaka, który jednym okiem zyzował szyderczo na niefortunnego jegomościa, sapiącego jeszcze z oburzenia.

— Hm, myślę sobie — poco właściwie piszemy teraz tego ptaka przez „ch”? Czyżby dokonano nowego „dkrycia”, że nazwa „puchacz” pochodzi od puchu? Chyba nie, bo puchacz zawiązuje swą nazwę głosowi, jaki wydaje o zmroku lub w nocy, przy czym „h” w jego głosie nie brzmi wcale jak „ch”.

No, ale pisownia zaznacza, że większość nas wymawia h jak ch. Cóż z tego jednak, kiedy puchacz nie chce tego zrozumieć i „puhają” sobie jednakowo na całym obszarze Polski, a mowa nasza jak na złość wiernie ich nazwę oddaje.

Z drugiej zaś strony język i zwłazana z nim pisownia są jak rzeka, której nurt od wieków łączy sobie koryto i nie lubi zmian niezgodnych z jej naturą. Zmiany takie wyprowadzają ją z równowagi. Burzy się ona wtedy, kaprysi i staje się nieznośna dla otoczenia.

Coś tu jest niewyraźnego.

— A może ktoś z twórców nowego puchacza — myślę sobie dalej — widział go w okresie pierzenia?

— A może nasz puchacz wystraszył kogoś „śmiertelnie” w nocy i z zemsty utworzono mu zupełnie nową nazwę? Nową, bo pochodzącą nie od jego niesamowitego czasami głosu, ale od puchu, symbolu leniuchów i tchórzów, od puchu, pod którym tak wygodnie jest spać i... nie myśleć.

Zdrzemnąłem się.

Śnił mi się ogromny puchacz, który patrzył na mnie osowiałym wzrokiem i mówił do mnie:

— Panie, powiedz mi pan, po jakiego diabła piszą mnie teraz przez „ch”?

Mir.

Napad na rowerzystę pod Tucholą

W okolicy Wielkiego Gacna w pow. tucholskim dokonano w sobotę bezczelnego napadu. Rowerem ze śliwka do Tucholi jechał urzędnik prywatny Wróbel. Nagle stanął przed nim nieznanemu mężczyzna, który uderzył go w głowę. Wróbel spadł z roweru nie przytomny, bandyta w pośpiechu zrewidował mu kieszenie, zabrał teczkę i 40 zł gotówki, po czym znikł w lesie.

Za bandytą wdrożono energiczny pościg.

Przemysł w kostiumie kąpielowym

Straż graniczna z placówki w Kępnie przytrzymała brodzącego w kostiumie kąpielowym po bagnistym terenie granicznym pewnego osobnika. Okazało się, że niósł on 43 kg sacharyny.

Z „wielkiego dnia” Chelmuży

Podobnie jak pobliski Toruń przeżywała wczoraj jeden z wielkich swych dni Chelmuża, goszcząc u siebie ponad 1000 rolników z powiatu toruńskiego z okazji dorocznego święta rolników, członków „Torpu”. Święto, uświetnione oficjalnym otwarciem nowej placówki handlowej — oddziału spółdzielni rolniczej z Torunia — i imprezą pn. „Dzień konia” było przeglądem tężyzny i prężności gospodarczej naszego włościactwa. Ze względu na brak miejsca opis tego zasługującego na powszechne zainteresowanie zjazdu odkładamy do jednego z następnych numerów.

Z rynku wydawniczego Nowe powieści

Ukazały się nakładem PAP trzy ciekawe powieści z cyklu t. zw. pasjonujących Rewelacja wśród nich jest kryminalna powieść Henry Bordeaux pt. „Zabawa w morderstwo”, w której znakomity autor francuski odszedł od swego rodzaju i zajął się modnym obecnie tematem sensacyjnym. Udało mu się to w zupełności. Powieść czyta się jednym tchem.

Amerykańska powieść Virgila Markhama pt. „Diabeł kusi” ma te same zalety. Jest to niewątpliwie jedna z lepszych powieści tego rodzaju, pisana z wielkim talentem i z oryginalnym naświetleniem, charakterystycznym u tego niezwykle popularnego w krajach anglosaskich pisarza.

„Pod jednym dachem” — Anastazji Drewnowskiej należy również do rodzaju pasjonujących, choć nie ma w niej nic z sensacji kryminalnej. Znana autorka „Dwóch pokus” porusza niezmiernie żywotny temat dający obraz współżycia złączonych węzłami rodzinnymi a różnymi indywidualnie jednostek.

Wszystkie książki odznaczają się estetyczną szatą zewnętrzną i mimo, że drukowane na lepszym niż normalnie papierze, kosztują tylko po 3 złota.

Akcja gospodarza „Rodziny Kolejowej” w okręgu pomorskim rozwija się pomyślnie

Ze zjazdu instruktorów gospodarczych Okr. Pom. R. K.

Przed kilku dniami odbył się w Bydgoszczy w jednej z sal dworca głównego zjazd instruktorów gospodarczych Okręgu Pomorskiego „Rodziny Kolejowej”.

Na zjazd przybyło 40 instruktorów hodowlanych, sadowniczych i pszczelarskich z całego Pomorza. Ponadto w zjeździe wzięli udział p. inż. Szydłowski, przedstawiciel Izby Rolniczej, p. Falkowski, prezes Pomorskiego Związku Pszczelarskiego p. dr. Firko, przewodniczący Sekcji Gospodarczej Zarządu Głównego „Rodziny Kolejowej” oraz p. Proczkowski, zast. przewodniczącego Sekcji Gospodarczej przy Zarządzie Okręgu Pomorskiego R. K. w Toruniu. Po przyjęciu po rządku obrad przystąpiono do omówienia sprawy ogródków działkowych na terenie Tczewa. Teren przeznaczony na wspomniane ogródki zostanie jeszcze w bieżącym roku ogrodzony, a z wiosną 1938 r. oddany członkom „Rodziny Kolejowej” do użytkowania.

Celem spotęgowania akcji hodowlanej

wśród pracowników kolejowych zebrani postanowili sprowadzić 9 gniazd królików amorskich oraz stadko 6 saaseńskich.

Następnie omawiano szczegółowo sprawy sadowniczo-ogrodnicze i wysunięto szereg konkretnych projektów w kierunku rozwinięcia na tutejszym terenie akcji sadzenia drzew owocowych i wykorzystania nie użytków kolejowych. Po czym p. Kubiak, okręgowy referent pszczelarski, w dłuższym referacie przedstawił działalność „Rodziny Kolejowej” w dziedzinie pszczelarskiej oraz udzielił licznych odpowiedzi na zapytania, dotyczące spraw organizacyjnych.

W wyniku dyskusji zebrani postanowili celem niezależnienia się od przywozu z zagranicy wosku na wyrób węzy sztucznej przeprowadzić na początku roku 1938 zbiórkę wosku w tutejszym Okręgu.

Dr. Firko poinformował obecnych o zamierzeniach zarządu głównego „Rodziny Kolejowej” na przyszłość i powiadomił ich

o projekcie utworzenia Centrali skupu i dostaw towarów wyprodukowanych przez członków „R. K.”.

Po wspólnym obiedzie zabrał głos prezes Związku Pomorskiego Pszczelarzy, który podkreślając zycielność organizacji, przez siebie reprezentowanej apelował do Rodziny Kolejowej o ścisłą współpracę obu stowarzyszeń.

P. inż. Szydłowski przyrzekł wprowadzić do czasopisma fachowego „Pasięka Pomorska” specjalny dział, poświęcony pszczelarstwu w „Rodzinie Kolejowej”. Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący zebrania p. Proczkowski zamknął zjazd.

Podkreślić należy że dyskusje, które stały na wysokim poziomie, wykazały duże wyrobienie fachowe instruktorów oraz że akcja gospodarza „Rodziny Kolejowej” w Okręgu Pomorskim rozwija się pomyślnie i wzbudza ogólne zainteresowanie członków stowarzyszenia.



Dzień w Toruniu

Poniedziałek, dnia 27 września

— Kupujemy wyroby mięsne firmy St. Jaugsch. Jak wynika z ogłoszenia firmy Jaugsch w niedzielnym numerze naszego piśmie — Eksportowa Przetwórnia Mięsna Stanisław Jaugsch i Ska w Toruniu prowadzi eksport zagraniczny bekonów żywych, bitych świń oraz rozmaitych konserw mięsnych, które znane są ze swej jakości na rynkach zagranicznych. Zaznaczyć wypada że firma Jaugsch posiada również 6 sklepów sprzedaży detalicznej w Toruniu. Pierwszorzędna jakość wyrobów mięsnych oraz sumienna, fachowa obsługa w tych sklepach winna zachęcić wszystkich do kupowania wyrobów mięsnych w firmie Jaugsch.

Do ondulacji trwałe
zamawia szczególnie wybredna
Pani kolejkę pod nr. tel. 27-26
KANT, Podgórz-Toruń
v s a v i s kościola.

— Zebranie zarządu koła miejscowego P. Z. Z. w Toruniu. W dniu 24 bm. o godz. 17 odbyło się w Domu Społecznym zebranie zarządu koła miejscowego P. Z. Z. Na porządku obrad między innymi poruszeniu sprawie ostatnich wydarzeń na terenach przygranicznych i Gdańskawię związku z rozszalałym terorem, jakim reżim narodowo-socjalistyczny pragnie wytepić wszystko, co polskie. Po bardzo ożywionej dyskusji zarząd postanowił zorganizować wielką akcję protestacyjną. W wolnych głosach i wnioskach poruszono sprawę propagandy gospodarczej. Zarząd przystąpi w najbliższym czasie do przygotowania na szeroką skalę zakrojonej akcji na rzecz kupiectwa i rzemiosła polskiego w Toruniu.

Dla wytwornej publiczności 6403
restauracja i kawiarnia „GRYF”
w Domu Społecznym ul. Mickiewicza 2/4
tel. 22-13. Salonik bridge'owy. Szachy.

— Pokąsana przez psa. Korczakowska Stanisława zam. w Toruniu ul. Słowackiego 37, zgłosiła, że dnia 24 bm. pokąsana została w rękę i w plecy przez psa, którego właśc. jest Kalinowski zam. w Toruniu ul. Słowackiego 38.

Światowa atrakcja filmowa „Frances et Fred”
nagrodzona w Londynie
w Krótkce w Esplanadzie.

Program „Tygodnia LOPP”
na poniedziałek i wtorek
27 i 28 bm.

Poniedziałek, dnia 27 bm. godz. 11—13 i od 17—19 objazd czołówki propagandowo-reklamowej po mieście i przedm. godz. 11—13 i od 16—19 zwiedzanie wystawy i schronu przeciwgazowego; godz. 13—15 wyświetlanie filmów w kinie Mars.

Wtorek, dnia 28 bm. godz. 11—13 i od godz. 17—19 objazd czołówki propagandowo-reklamowej po mieście i przedm.; godz. 11—13 i od 16—19 zwiedzanie wystawy i schronu przeciwgazowego; godz. 13—15 wyświetlanie filmów w kinie Mars; godz. 19 czwórmeć szachowy urządzony przez klub szachistów w Strzelnicy Podoficerskiego Kasyna Garnizonowego przy ul. Przedzamcze.

Zdobywamy O. S.
Pracownicy Ubezpieczalni
na strzelnicy

Po kilkumiesięcznych ćwiczeniach strzeleckich, organizowanych w myśl hasła: „Zdobywamy odznakę strzelecką”, odbyły się ubiegłej niedzieli na strzelnicy Bractwa Kurkowego w Zieleńcu zawody strzeleckie pracowników Ubezpieczalni Społecznej. Zawody zaszczylił swą obecnością również komisarz Ubezpieczalni p. mgr. Schab Teofil i p. dyrektor Matula Władysław, otaczający zorganizowaną w Ubezpieczalni sekcję strzelecką szczególną opieką i poparciem.

Zawody odbywały się w 3 grupach. W każdej grupie dwaj pierwsi strzelcy zdobyli piękne nagrody, ufundowane przez p. mgr. Schabę Teofila, p. dyr. Matulę i Związek Zawodowy Pracowników Ubezpieczalni.

Wyniki były następujące: W pierwszej grupie 1) p. Mańkowski W., 2) p. Cyrkloif J. W drugiej grupie 1) p. Krupka J., 2) p. Tużyński W. W trzeciej grupie 1) p. Zychwo M., 2) p. Pawlikowski B.

Zwyczajny wezmą udział z ramienia Ubezpieczalni toruńskiej w ogólnopolskich zawodach strzeleckich, organizowanych dla pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych w Warszawie.

Przymusowe lądowanie awionetki Aeroklubu Pomorskiego

Wczoraj w godzinach popołudniowych przyleciało z Warszawy do Torunia 6 awionetek RWD, które władze L. O. P. P. przekazały Aeroklubowi Pomorskiemu do szkolenia. Jedną z maszyn RWD 8, pilotowana przez p. Mindaka Kazimierza z Aeroklubu Pomorskiego,

lejąc nad Toruniem, z niewiadomych przyczyn zmuszona była lądować o godz. 16,15 nad Wisłą w pobliżu nowego mostu im. Marsz. Piłsudskiego. Podwozie samolotu zostało lekko uszkodzone. Załoga wyszła z wypadku bez szwanku.

Wystawa przeciwlotniczo-gazowa w czasie XIV. Tygodnia LOPP

Zarząd Obwodu Miejskiego LOPP, urządził w czasie od 26. 9. do 2. 10. br. wystawę przeciwlotniczo-gazową.

Pokaz ten zobrazuje dorobek LOPP oraz wykaże rozwój niektórych dziedzin obrony przeciwlotniczo-gazowej. Biorąc pod uwagę wielkie znaczenie propagandowe i wykszoleniowe wspomnianej wystawy, zalecamy jak najliczniejsze zwiedzenie jej przez społeczeństwo m. Torunia.

Wystawa ta mieści się w schronie przeciwgazowym przy ul. Wały, róg Mickiewi-

cza. Otwarta jest codziennie od godz. 10 do 14-tej i od godz. 16 do 19-tej. Wstęp wynosi dla dorosłych 20 gr. od osoby, dla grup ponad 10 osób i członków LOPP 10 gr. od osoby, dla młodzieży szkolnej oraz żołnierzy 5 gr. od osoby.

Zainteresowanie wystawą, której celem jest zaznajomienie społeczeństwa o środkach obronnych na wypadek wojny, powinno okazać wszyscy obywatele, przebywający w okresie wystawy na terenie m. Torunia.

Skoki w powietrze na balonie były największą atrakcją wczorajszego programu LOPP'u

W ub. sobotę wieczorem odbyło się w naszym mieście właściwe otwarcie „Tygodnia LOPP”. W godzinach popołudniowych gmachy publiczne zostały udekorowane flagami o barwach narodowych i LOPP, w oknach zaś pojawiły się nalepki Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Z BALKONU RATUSZA

O godz. 18,15 zebrały się na Rynku Staromiejskim oddziały wojskowe, organizacje przysposobienia wojskowego, drużyny obrony przeciwgazowej (w skrócie: opg) w ubiorach ochronnych i liczne rzesze publiczności. Do zgromadzonych na rynku przemówił z balkonu Ratusza sekretarz obwodu miejskiego LOPP p. Szydłowski, opisując groźbę wojny lotniczo-gazowej i wzywając społeczeństwo do organizowania zawczasu obrony przed tą groźną bronią.

Po okrzyku na cześć Rzplitej, P. Prezydenta RP i Marszałka Śmigłego Rydzę prześledził ulicami miasta capstrzyk orkiestr wojskowych i pw.

W CIENIU „DNIA KOLEJARZA”

Niedziela w „Tygodniu LOPP” jest zaw sze punktem kulminacyjnym propagandy spraw obrony powietrznej i przeciwgazowej. Tym razem w Toruniu niedzielne uroczystości LOPP znikły niejako w cieniu „Dnia Kolejara”.

POGLĄDOWA LEKCJA O WOJNIE GAZOWEJ

O godz. 11 odbyła się w kościele garnizonowym msza św. na intencję Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, po czym przez śródmieście z orkiestrą na czele ruszył pochód propagandowy na który składały się oddziały żołnierzy z maskami i

grupą drużyn ratowniczych z pełnym sprzętem przeciwgazowym. Pochód zamykał samochód propagandowy.

O godz. 13 nastąpiło otwarcie wystawy LOPP w schronie przeciwgazowym przy ul. Wały, ilustrującej w sposób niezwykle interesujący groźbę ataku gazowego i technikę obrony. Wystawę zwiedziła w ciągu popołudniu liczna publiczność.

„SKOKI W POWIETRZE”

Ciekawą atrakcją dla spacerowiczów stały nowiły pokazy skoków na balonie jumpin-gowym, na placu za gmachem dyrekcji kolejowej; pokazy te zgromadziły tłumy publiczności, a zwłaszcza młodzież. Mały balon co chwila unosił w przestworza przytroczonego doń amatora „skoków balonowych”. Często amator takiego „skoku w powietrze” był za ciężki, i balon ani rusz nie mógł unieść go w powietrze. Publiczność w takich wypadkach śmiała się serdecznie. Dzieci znajdowały się w swoim żywiole, wykazując duży entuzjazm dla sportu powietrznego.

CZOŁÓWKA ZA CICHĄ

Tegoroczna propaganda ustna w formie objazdów samochodu-czołówki nie wydaje nam się tak skuteczną jak w roku ubiegłym. Przede wszystkim głośnik jest za słaby tak, że słowa speakera, siedzącego wewnątrz samochodu mają bardzo mały zasięg i są słyszalne tylko dla ludzi, stojących tuż koło samochodu.

KWESTA ULICZNA

Przez cały dzień niedzielny odbywała się kwesta uliczna na rzecz zakupu samolotów bojowych. Publiczność odczocho składała grosz na ten patriotyczny cel.

Hollywood „porywa” Europejczyków

Od pewnego czasu obserwujemy wielki napływ prominentów filmu europejskiego do Hollywoodu. Każdy dzień przynosi wiadomość o jakimś „rewelacyjnym porwaniu” do Ameryki reżysera lub artysty europejskiego. W ten sposób w ciągu ostatniego czasu znaleźli się w Hollywood: Anatol Litvak, Gregor Rabinowitsch, Danielle Darnieux, Simone Simon i inn.

Bodajże najcenniejszą zdobyczą może się poszczycić wytwórnia New Universal Pictures. Przed rokiem do wytwórni tej przybyli — Herman Kosterlitz i Joe Pasternak — twórcy filmów z Franciszką Gaal. Praca tych dwóch znakomitych ludzi filmu na terenie Hollywoodu dała doskonałe rezultaty. Przed niedawnym czasem Kosterlitz i Pasternak ukończyli realizację filmu „Penny”, według oryginalnego scenariusza Adele Commandini. Za granicą, wszędzie, gdzie ten film był już wyświetlany, przyjmowany był z wielkim aplauzem. Muzykę do tego filmu napisali słynni kompozytorzy: Kaper i Jurman, autorzy melodii „San Francisco”.

Bohaterką nowego filmu Kosterlitz i Pasternaka jest Deanna Durbin — młoda aktorka, posiadająca doskonały głos. Deanna Durbin okazała się również niebywale uzdolnioną artystką. Dzięki kreacji, jaką

stworzyła w filmie „Penny”, zajęła ona nie wątpliwie jedną z czołowych pozycji wśród sław Hollywoodu. Pewien znany krytyk filmowy napisał w recenzji o filmie „Penny”, że jego bohaterka Deanna Durbin — „w pięć minut po skończeniu się pierwszego seansu w kinie stanie się największą sensacją miasta”. W tym głosie publicysty amerykańskiego nie ma ani cienia przesady. Deanna Durbin to rzeczywiście genialna artystka, która niezawodnie stanie się ulubienicą bywalców kinowych całego Torunia.

Dowiedujemy się, że film „Penny”, będący wielkim triumfem Deanny Durbin i realizatorów — Hermana Kosterlitz i Joe Pasternaka — będzie wyświetlany już w następnym programie kina „Mars”.

Podobór

— **Walne zebranie Polskiego Białego Krzyża.** W poniedziałek, dnia 27 września odbędzie się walne zebranie Koła P. B. K. w Podgórzu o godz. 18-tej w lokalu p. Rzepkiewicza. Zarząd P. B. K. zaprasza na to zebranie Korpus oficerski, podoficerski z Podgórza i Rudaku oraz społeczeństwo miasta Podgórza.



Jesień w Górach: Zaleszczyki, Kośów, Beskid Śląski, Zakopane — pobyty — ulgi kolejowe.

Pociąg popularny na „Festival Sztuki w Warszawie” 8. 10. dwa dni. Cena zł. 15.20.

Stałe wycieczki od zł. 330.—.

AS	KINA	SWIT
Pieśń jej matki	Zdrajca	
MARS	Anthony	ARIA
Moskwa-Szanghaj	Adverse i Milosne niespodzianki	

Nowe ceny mięsa w Toruniu

Zarząd Miejski komunikuje, że na podstawie rozporządzenia wojewody pomorskiego z dnia 14 stycznia br. o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku oraz po wysłuchaniu opinii komisji do wyznaczania cen przedmiotów powszedniego użytku — ustalono na poniżej wyliczone artykuły następujące ceny maksymalne:

1 kg karkówki 1,80 zł; 1 kg szynki świeżej 1,80 zł; 1 kg nogi (grubej) 1,30 zł; 1 kg podgardka 1,50 zł; 1 kg żeberek grubych (boczkowe) 1,70 zł; 1 kg żeberek cienkich (ogólne) 0,80; 1 kg mięsa wołowego bez 20 proc. dokładki kości 1,60 zł.

Ponadto uzgodniono z przedstawicielami toruńskiego Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego cenę maksymalną mięsa wieprzowego a mianowicie: 1 kg polędwicy 1,90 zł.

Ceny powyższe obowiązują na terenie miasta Torunia od zaraz.

Jednocześnie tracą moc obowiązującą cenę podane w obwieszczeniu zarządu miejskiego z dnia 6 sierpnia 1937 r. odnośnie do artykułów wyżej wyliczonych, natomiast odnośnie innych artykułów pozostają w mocy.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywnie do 3000 zł, przy czym może być orzeczona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępczy.

Zarząd miejski wzywa wszystkich konsumentów aby cen wyższych od ustalonych nie płacili a żądających względnie pobierających ceny wyższe podawali do ukarania.

Wielka impreza szachowa na rzecz LOPP

Niebywała atrakcja przygotowują młodym gry królewskiej szachiszc miasta Torunia i Podgórza. W poniedziałek, wtorek i środę przyszłego tygodnia odbędzie się w lokalu Podoficerskiego Kasyna Garnizonowego przy ul. Przedzamcze gry szachowe o drużynowe mistrzostwa Torunia między Toruńskim Klubem Szachowym, Sekcją Szachistów przy Związku Zaw. Prac. Miejskich Sekcją Szachistów przy Podof. Kas. Garniz. i Sekcją Szachistów Sokoła z Podgórza. Drużyny występują w składzie 10 graczy a więc równocześnie bierze udział w turnieju 40 czołowych szachistów Torunia i Podgórza. Kierownikiem turnieju jest p. mgr. Kulla. Początek gier o godz. 19,30. W pierwszym dniu turnieju t. j. w poniedziałek przygręwać będzie o godz. 19 zespół orkiestry wojskowej. Bilety wstępu, ważne na wszystkie 3 dni turnieju, uzyskać można przy kasie za opłatą 50 groszy. Czysty dochód z szachiszc przeznaczają na cele LOPP-u.

doskonały krój — najnowsze jasyony oraz pierwszorzędny materiał

oto 3 najważniejsze zalety rękawiczek KAŁAMAJSKIEGO.

Prosimy koniecznie przekonać się.

Kredyt na asygnaty. 6599

Informator dla przyjezdnych

w Toruniu

Najlepsza okazja Kupna

Obiady. — Chcesz dobrze i tanio zjeść i wypić, idź do „Ula” — Szeroka 25. Zimne i gorące zakąski. Piwa, wina, wódki i likiery. „Ula” — to miejsce spotkań wszystkich przyjezdnych. Tel. 13-60.

Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki Franciszek Seidler Toruń, Strumykowa 19 parter — wykonuje garderobę męską — damską podług najnowszycyżurnali. Krój solidny. Firma Chrześcijańska

K i „ARIA”
Ceny mięsne!
Balkon 1.— Parter 0.50
Pocz. codz.: 5.50 i 8.50
w niedz. 2.50, 5.50 i 8.50
tel. 21-53

Od poniedziałku
Wielki
podwójny
program

ANTHONY ADVERSE

Gigantyczna epopea romantyczno-bohaterska.
W roli gł.: Fredric March, Olivia de Havilland, Anita Louise.

II. Milosne niespodzianki
Piękna komedia o emocjonującej treści. — W roli głównej: Norma Shearer i Robert Montgomery.
UWAGA! Film ten w niedzielę grający nie będzie.

Polska ekspedycja naukowa powróciła z Grenlandii do Gdyni

Rozmawiamy z kierownikiem wyprawy prof. dr. Kossibą

W ub. tygodniu przybyła do Gdyni na transatlantyku „Pitsudski” polska ekspedycja naukowa, która spędziła cztery miesiące na Grenlandii, przeprowadzając tam badania naukowe.

Członków ekspedycji wraz z kierownikiem wyprawy naukową prof. dr. Kossibą ze Lwowa spotykamy na Dworcu Morskim. Uczony polski chętnie kreśli przebieg wyprawy i rezultaty badań wobec grupy gdynskich dziennikarzy.

Naukowcy nasi w liczbie siedmiu wyruszyli z Polski w dniu 25 maja br., dotarli oni dnia 11 czerwca do Egidesmünde, skąd posunęli się w głąb terenów niezbadanych, prowadząc przez prawie cztery miesiące wstępne badania. Pierwszą polską wyprawą naukową na Grenlandię zorganizowało Towarzystwo Geograficzne we Lwowie, przy wydanej pomocy finansowej Ministerstwa W. R. i O. P. Z pomocą uczonym polskim przyszły firmy polskie, zaopatrując ekspedycję w prowiant. Apropozycja krajowa pokryła prawie w całości zapotrzebowanie uczestników wyprawy, to też koszt podróży ekspedycji nie przekroczył sumy 25.000 zł.

W wyprawie uczestniczyli: dr. Kossiba, profesor Instytutu Geograficznego we Lwowie, jako kierownik oraz pp.: Stanisław Siedlecki z Warszawy, inż. Bernardzikiewicz z Warszawy, mgr. Zawadzki z Warszawy, dr. Gawęz z Krakowa, mgr. Jahn ze Lwowa i dr. Wilczek z Katowic. Za wyjątkiem mgr. Jahna i dr. Wilczka — wszyscy uczestnicy ekspedycji uczestniczyli już w podobnych wyprawach naukowych. Kierownik ekspedycji, prof. dr. Kossiba w r. 1934 badał Grenlandię jako członek ekspedycji duńskiej. Wyniki jego prac naukowych z Spitzbergu i Laponii są znane w świecie naukowym zarówno w Polsce, jak i zagranicą.

Celem pierwszej polskiej wyprawy na Grenlandię było zbadanie znacznego odcinka wyspy oraz poczynienie i rozszerzenie badań naukowych na polu glaciologicznym, geologicznym, geomorfologicznym, meteorologicznym, botanicznym itd.

Wyniki badań ekspedycji są w pełni zadowalniające — jak twierdzi Kossiba. Po szeregu ciekawych spostrzeżeń, które opracowane będą obecnie w kraju, ekspedycja dokonała kilku tysięcy zdjęć i pomiarów, nakręciła film naukowy długości 1000

m, oraz przywoziła bogaty zbiór przedmiotów z dziedziny kultury materialnej eskimosów. Zwłaszcza ciekawe są wyniki badań botanicznych ekspedycji w dziedzinie mchów.

Na opracowanie zebranego materiału członkowie ekspedycji poświęcić muszą jeszcze wiele miesięcy czasu. Wyniki badań — oparte na materiale systematycznym — będą miały niewątpliwie duże znaczenie naukowe i przyczynią się do wzbogacenia dorobku badaczy naukowych innych krajów.

Z wyprawy wrócili naukowcy polscy zdrowi. Przez czas swego pobytu pozostawali całkowicie odcięci od świata, nie mając z nim żadnej łączności.

Po opuszczeniu osady Egidesmünde — ekspedycja polska wyruszyła łodzią motorową w głąb fiordu Arfersiorfik, przebijając szczęśliwie odległość około 180 km do czoła fiordu. Przy pomocy pięciu eskimosów i katechety duńskiego Otta Sandgröna, spełniającego rolę tłumacza — ekspedycja dotarła do lodoladu, zakładając u jego krańców główną bazę wypadową. W bazie tej rozbito dwa duże namioty, specjalnie w tym

celu sporządzone w zakładach balonowych, umieszczając pod nimi zapasy żywności (polskie konserwy okazały się nieporównanie) i główne aparaty miernicze.

Wykorzystując „dzień polarny”, w przeciągu długich tygodni naukowcy polscy badali rozległe tereny lodoladu, urządzając indywidualne wyprawy, zaopatrzeni w namioty 2- i 3-osobowe. O towarzyszących im młodych eskimosach, jak również w ogóle o spokojnych, prymitywnych, odciętych od świata mieszkańców Grenlandii — uczeni polscy wyrażają się z wielkim uznaniem. Na każdym kroku spotykali się uczestnicy ekspedycji z wyrazami życzliwości i dużej sympatii.

Bardzo miłe wspomnienia łączą również uczestników wyprawy z uczonymi duńskimi. Począwszy od pierwszych kroków podróży, gdy ekspedycja polska spotkała się z nimi, aż do powrotu, uczeni duńscy nie szczędzili swym kolegom pomocy.

W dniu wczorajszym członkowie polskiej ekspedycji naukowej wyjechał pociągiem pociąg do Warszawy. W Warszawie, po kilkudniowym pobycie, nastąpi rozwiązanie ekspedycji.

Przed zmianą kwartału!

Ostatni miesiąc trzeciego kwartału ma się ku końcowi. — Prosimy

odnowić prenumeratę na czwarty kwartał wzgl. na mies. październik b. r.

10-dniowe urlopy dzieci szkolnych na wykopki tylko w wypadkach pojedynczych

W związku ze staraniami, wszczętymi przez Pomorskie Towarzystwo Rolnicze w sprawie wakacyj wykopkowych w szkołach wiejskich, Ministerstwo W. R. i O. P. wyjaśniło, iż nie zamierza zarządzić generalnych wakacyj wykopkowych we wszystkich wiejskich szkołach. Natomiast mogą być

zwalniane na okres 10-dniowy wykopków dzieci rodziców, którzy w indywidualnych wypadkach zwrócą się o to do kierownika właściwej szkoły. Zainteresowani rolnicy powinni więc w związku z tym zawczasu wystąpić z odpowiednimi wnioskami do kierowników szkół wiejskich.

+

Dnia 24 września 1937 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka, siostra i ciocia

Irena Lange

przeżywszy lat 21.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj w poniedziałek o godz. 16.15, z domu żałoby przy ul. Lelewela 12, na cmentarzu przy ul. Wybickiego.

O czym donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Toruń, we wrześniu 1937.

W sprawie świadczeń emerytalnych dla robotników

Świadczenia emerytalne przysądza Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników lub jego oddział. Podania o te świadczenia należy zgłaszać pamiętając lub ustnie do najbliższej ubezpieczalni lub jej oddziału. Ubezpieczalnia przeprowadza niezbędne dochodzenia i stawia wniosek o przyznanie należnych świadczeń.

O przyznaniu lub odmowie świadczeń Zakład Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników zawiadamia zainteresowane osoby specjalnym orzeczeniem. Orzeczenie to zawiera uzasadnienie decyzji Zakładu, a w razie przyznania renty, również szczegółowe obliczenie jej wysokości. Jeżeli zainteresowany czuje się pokrzywdzony decyzją Zakładu, może wnieść odwołanie, przy czym w każdym orzeczeniu wymienione jest gdzie i w jakim terminie należy zgłosić odwołanie.

Zauważyć należy, że prawo do świadczeń emerytalnych przedawnia się po 3 latach, licząc od wypadku, śmierci ubezpieczonego, czy też powstania kalectwa, zależnie od rodzaju świadczeń, jaki przysługuje ubezpieczonemu.

Na śladzie tragicznej wyprawy polarnej z przed 25 laty

Sowiecka ekspedycja polarna natrafiła na półwyspie Bennetta na ślad zaginionej przed 25 laty wyprawy arktycznej pod kierunkiem barona Tolla. Ekspedycja ta udała się w roku 1912 na parowcu rosyjskim „Zorza” do krajów podbiegunowych i od tego czasu wszelki śluch o niej zaginął.

Z odnalezionych obecnie dokumentów wynika, iż baron Toll z dwoma uczestnikami ekspedycji wędrowali pieszo po polach lodowych i dotarli do półwyspu Bennetta, gdzie zginęli śmiercią głodową.

TABELA LOTERII

Z dnia 25 września

GŁÓWNE WYGRANE

Ciągnięcie I i II

Stoła dzienna wygrana zł. 5000 na Nr 66980
 Zł 10.000 na N-ry N-ry 8413 69976
 Zł 5.000 na N-ry N-ry 13637 14664 91728
 Zł 2.000 na N-ry N-ry 9304 36530 54514 54772
 60073 80028 82724 84115 93603 125666 129734
 155336 159278 188391

Wygrane po 200 zł

165 293 383 423 32 558 924 1071 171 276
 310 47 725 818 975 2097 186 200 48 78 382
 796 891 3265 597 778 920 4062 131 320 55
 406 44 779 882 5378 462 604 774 834 56
 5007 126 37 373 99 635 837 58 974 7039 64
 122 9 35 828 923 53 8036 7 126 46 299 308
 444 9 79 608 776 813 974 90623 194 268 326
 744

10271 465 531 655 69 712 11046 155 454
 624 843 12012 75 103 280 352 517 32 64
 680 954 13033 54 66 152 224 86 93 438 542
 77 713 57 951 14407 586 678 720 803 111
 15036 175 220 416 84 594 5 874 991
 16019 35 91 113 222 601 20 801 94 17071
 101 61 319 74 592 713 56 82 811 61 18247
 306 62 449 507 22 9 53 795 19123 245 374
 80 492 551 62 987 40 73 920 21021 88 174
 266 560 4 748 22104 48 55 284 360 88 483
 91 641 61 74 755 817 21 23143 4 74 257 318
 428 51 68 576 683 933 24033 179 208 306
 10 58 25127 454 502 24 98 602 876 960
 26481 888 819 36 948 27012 149 340 63
 617 784 858 93 6 28288 434 689 838 29227
 391 567 70 86 623 732 849 955 92

30035 356 439 55 556 79 755 908 31014
 563 78 242 414 54 579 648 58 98 848 32107
 218 60 306 23 420 54 633 54 806 73 990
 33028 67 81 110 52 216 50 70 351 651 735
 811 91 34036 193 216 368 471 86 516 32
 65 639 851 954 35042 90 371 44 64 587
 799 976 85 97 36056 170 415 83 629 66 942
 80 37234 85 96 471 80 575 96 647 740 51
 870 88 914
 38012 128 389 93 493 532 724 28 930 39019
 80 84 414 60 523 802 47 969

40130 80 385 496 712 826 54 97 909 41018
 71 124 313 474 631 861 42107 28 32 299 676 754
 78 899 907 43069 155 215 369 87 409 514
 742 905 90 44125 411 17 83 624 705 832
 45023 37 276 545 83 664 872 46077 80 177
 334 73 456 914 47120 230 47 385 477 523
 609 816 903 81 48113 8 / 402 25 946 49035
 118 320 73 423 444 519 675 904 20 54 65

50091 231 511 661 51038 123 234 58 63 71
 306 595 803 704 898 935 75 92 52141 256 68 82
 408 579 655 66 98 485 83118 207 81 452 84 902
 54024 56 97 99 143 215 414 51 523 728 58024
 124 401 72 120 909 56319 47 58 81 487 582 817
 57275 351 424 61 63 68 613 53 90 755 841 56
 923 27 59014 95 340 435 559 683 704 836
 917

60102 7 226 345 450 608 47 810 921 61036 305
 563 79 811 929 62111 53 69 75 263 440 509 91
 618 795 875 83070 126 268 419 49 518 28 629
 63 846 60 77 64004 106 22 85 311 67 422 39
 69 885 762 94 867 65018 42 150 88 97 208 340
 439 506 745 938 66097 99 306 56 407 763 826
 47333 820 724 68380 514 742 65 85 838 61 963

64 82 935 46 156053 69 247 340 314 823
 55 912 24 84 157011 134 357 523 837 948
 158023 116 206 62 378 429 40 58 585 712
 831 914 86 159025 82 128 76 465 616 72
 734 93 802

160005 130 409 74 595 622 715 994
 161104 85 88 523 659 66 805 162059 97
 308 41 48 82 942 80 163032 298 303 75
 721 83 908 164002 152 389 537 611 28 768
 856 74 165055 93 239 51 54 648 784 833
 69 166104 360 71 400 540 641 726 99 826
 167016 233 790 904 168107 237 71 471 91

170049 488 501 64 72 716 31 922 88
 171012 141 285 383 459 630 742 832 914
 172047 129 288 603 173020 176 83 207 512
 842 974 79 174005 10 147 378 505 13 675
 743 845 80 175132 254 91 608 24 40 912
 176126 240 50 59 371 508 33 683 17181
 271 477 533 619 32 815 178191 427 85
 551 73 647 799 179381 477 509 67 764
 180064 137 648 45 733 49 54 64 810
 42 50 81 985 181014 85 613 967 182127
 271 737 823 40 75 183087 104 17 350 629
 47 779 184539 52 65 634 85 928 46 185709
 892 186472 87 727 187024 438 46 523 334
 763 86 188105 27 225 338 421 88 504 10
 97 98 864 189673 768 847 929

190063 103 18 218 503 846 931 72 191126 319
 24 21 54 82 829 903 22 10 333 424 49 562
 555 99 770 954 193009 20 14 33 333 424 49 562
 625 91 194053 228 39 43 91 460 506 476 826

90061 428 47 526 698 831 91213 303 8424070 474 594 984 25225 321 593 797 26059
 549 609 816 997 92400 707 804 55 998143 63 431 599 630 93 882 96 903 27075
 93194 344 93 449 711 860 999 94092 616191 815 28161 426 566 2902 333
 821 27 95051 160 709 58 887 96071 97101 30337 346 51 629 726 980 31960 32418
 550 634 887 972 88 98738 99222 998 975 33465 543 895 986 34903 35184 277
 100070 150 69 594 941 101044 206 444765 818 936 36295 37048 559 95 38056 278
 509 102072 481 603 12 801 93 103002 403636 729 391 39033 1748 382 408 617 42469
 679 104026 189 545 744 805 105057 178924 40184 849 41202 358 408 617 42469
 223 713 106181 211 380 705 960 107052 402636 729 391 39033 1748 382 408 617 42469
 275 357 969 108709 109069 197 261 470 43712 51 816 51 44530 625 45579 774 910
 46073 377 400 65 678 932 47027 92 187
 110209 697 916 6 11015 535 39 648 868 799 48140 490 681 731 950 74 49602 52
 112168 94 406 85 694 113436 742 905 6
 114117 28 320 770 834 51 115278 98 34568 413 58 611 52132 86 259 309 73 95 491
 821 27 95051 160 709 58 887 96071 97101 30337 346 51 629 726 980 31960 32418
 118334 456 83 536 666 825 62 119046 623 551 722 5734 44 515 62022 124 54 216 51
 112161 389 434 42 596 907 122173 635 61277 98 334 44 715 62922 124 54 216 51
 46 406 562 667 825 99 123063 283 549 613 518 38 784 63104 659 840 955 64299 855
 776 874 124030 141 42 86 253 308 699 712 564 63822 429 526 66297 361 96 658 444
 125619 126407 47 127158 227 64 94 584 47 65142 315 526 650 787 811 68180 98
 707 128444 629 129003 236 84 379 529 69647 602 6 990 69597 667 87 726 871 990
 130117 22 674 740 863 90 131069 360 70173 504 740 954 71058 764 72239 382
 877 924 132021 201 35 42 320 35 604 739 74 73121 259 425 714 74084 275 491
 133000 215 76 333 683 802 134127 283 359 549 844 985 75351 515 76058 360 599 599
 780 905 135128 87 286 473 612 32 791 75 77053 269 407 667 735 78238 415 607
 136255 854 906 137077 391 561 865 823 82 710 809 951 79250 363 580 749 952
 138327 448 86 841 139182 348 486 643 71
 80673 83 754 947 81144 304 468 799 897
 999 82403 294 774 83101 20 840 84357 799
 858 8217 327 306 34 425 87 586 656 71 86051
 835 83 87907 88025 182 338 538 82 742 66
 925 81 89136 403 521 802
 90298 302 999 91019 799 482 515 75 855
 953 92082 311 275 932 325 46 385
 94279 475 542 833 95156 536 718 96275
 95427 45 902 97042 95 226 31 753 98716
 94461 61 538 794
 100195 388 415 76 81 748 809 34 974
 101312 548 782 76 102157 400 93 639 86
 103048 774 836 908 104195 105187 966 639
 1060 106234 826 928 107527 99 701 974 94
 108293 96 506 11
 110041 366 71 84 853 988 111047 95 176
 561 707 92 846 112235 603 35 900 113210
 530 724 826 114479 988 115073 151 74 222
 307 15 422 89 534 692 700 26 116282 450
 742 65 976 117137 212 352 615 38 972 83
 118358 590 819 119130 349 559 665 981
 120158 347 407 671 78 702 822 121499
 122051 302 763 123026 52 239 47 323 95
 124153 362 562 125629 775 126 060 136 231
 144 419 49 645 127308 579 610 946 128311 367 453 553
 485 129101 45 255 463 582 758
 130259 93 805 930 68 131202 37 83 557
 652 948 132392 678 701 946 133718 56
 134239 94 534 43 901 135079 136110 849
 137185 454 590 985 138143 281 316 677
 702 31 813 49
 140131 236 355 79 895 141045 815 290
 866 142 189 268 587 143000 815 144196
 243 405 912 145060 628 396 957 84 146194
 340 935 147339 79 420 600 148610 18 749
 149066 159 425
 151121 431 45 732 840 152402 25 95 660
 804 78 153048 147 98 208 35 59 546 67 865
 154028 156 549 878 978 87 155426 625 973
 156254 397 728 137632 40 704 36 951
 158189 436 502 31 159164 207 389 414 71
 614 719 997
 160139 161007 265 95 672 804 162570
 48542 54659 57081 70472 70523 70867 6445 92928 973 163293 668 711 164971 165228 310 45
 121076 122240 122780 129347 134490 146903 146088
 321 168708
 170104 736 171002 48 215 740 949 172234
 85 565 617 71 743 88 173117 281 429 609
 174061 348 609 785 943 175159 66 358 422
 75 725 176196 507 177724 178450 046
 179273 418 76 596 674 817 79 958 79
 180059 113 49 937 181629 703 938 183545
 87 873 995 184218 496 185331 732 48
 886045 48 197 425 70 635 763 914 187119
 227 444 982 188128 79 390 544 79 020 30
 876 957 189038 61 276 587 632 55
 190256 598 656 191044 192425 702 59 865
 963 193025 84 332 476 861 78 900 194255
 20627 812 956 21062 729 44 22364 401 67 315 727

Ciągnięcie III

Wygrane po 200 zł

173 258 87 542 59 899 1206 605 751 2177
 229 424 3104 215 30 313 421 47 642

Programy radiowe

Poniedziałek dnia 27 bm.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

8.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” 6.18 Gimnastyka 6.38-7.00 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.10 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10-11.15 Przerwa 11.35 Audycja dla szkół 11.40 Ludwik van Beethoven 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Dzien- nik południowy 12.15 Dochody i rozchody w gos- podarstwie domowym — pogadanka dla gospodyń wiejskich M. Miklaszewskiej 12.25 Muzyka — pły- ty 12.40 Od warsztatu do warsztatu: Grawery 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 „Mała ważna iszlerka” — pog. wygł. Alfonsa Załuszczyńskiego 16.15 Koncert rozrywkowy 16.45 Obyczaje sporto- we — felieton — wygł. Rafał Malczewski 17.00 Koncert solistów — wygł. Stella Dobryszczyka — fortepian, Umberto Macnez — śpiew 17.50 Puszcza w jesieni — pog. — wygł. Jerzy Dylewski 18.00 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel — 18.15 W takcie na trzy czwarte — płyty 18.50 Po- gadanka aktualna 19.00 Audycja strzelecka 19.40 Pogadanka sportowa 19.50 Wiadomości sporto- we 20.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry PR pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pogadanka ak- tualna 21.00 „Nimfy nad jeziorem Goplem” — czyli „Czaromysł” — opera w 2 aktach Karola Kurpińskiego tekst A. Żółkowskiego W przerwie ok. 21.45 — „Doktor Piotr” — opowiadanie Stefana Żeromskiego — czyta Juliusz Osterwa 22.50 Ostat- nie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

11.40 Ludwik van Beethoven 12.15 Dochody i rozchody w gospodarstwie domowym — pogad- nanka dla gospodyń wiejskich 12.25 Chwila skrzy- piec — płyty 13.00 Orkiestry i soliści — płyty 15.00 Z utworów Franciszka Liszta — płyty 15.40 Wiadomości z Pomorza 18.00 Pogadanka aktual- na 18.10 Koncert orkiestry Salonowej pod dyr. J. Wieczorka 23.00 Tańce i piosenki — płyty.

Wtorek, dnia 28 bm.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze” 6.18 Gimnastyka 6.38-7.00 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.10 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10-11.15 Przerwa 11.15

Audycja dla szkół 11.40 Edward Grieg 11.57 Syg- nał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Dziennik południowy 12.15 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski 12.25 Lekki koncert Orkiestry Policji Państwowej 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 „Zagadka geograficzna” — audycja dla dzieci star- szych w oprac. Stefana Wierussa 16.20 Ludowe pieśni rumuńskie w wyk. Hanny Gołachinowej- Groniewskiej 16.45 W Maciejowicach — felieton — wygł. Klementyna Solonowiczówna 17.00 Kon- cert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna 18.00 Przegląd aktualności finansowo — gospodarczych 18.15 Pios- narze filmowi — płyty 18.50 Pogadanka aktual- na 19.04 „Będzie lepiej” — skecz Alfreda Chrz- zanowskiego 19.15 Recital wiolonczelowy Augusta Karusa 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Kon- cert rozrywkowy w wyk. Orkiestry Wileńskiej W przerwie ok. 20.45 Dziennik wieczorny i wiadomo- ści rolnicze 21.45 „Doktor Piotr” — opowiadanie Stefana Żeromskiego — czyta Juliusz Osterwa 22.00 Koncert Kameralnego Zespołu Instrumentalnego 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

11.40 Edward Grieg 12.15 „Oblicz dobrze, abyś przeziwiał inwentarz” — pog. rolnicza w opr. inż. Władysława Skrzypka 13.00 Muzyka lekka.

RADIOFONIA KU CZCI MAETERLINCKA

W bieżącym roku przypada 75 rocznica urodzin pisarza belgijskiego Maurycego Maeterlincka. W związku z tym radiofonia polska przygotowuje audycję ku czci pisa- rza. Dnia 1 października rb. o godz. 21.45 rozgłośnię Polskiego Radia nadawać będą kwadrans poezji Maurycego Maeterlincka w przekładzie Miriama.

Zaznaczyć należy, że radiofonia belgij- ska organizuje dnia 13 października o go- dzinie 19 audycję ku czci poety. W części literackiej tej audycji odczytane będzie m. in. przemówienie Jana Parandowskiego, pre- zesa Polskiego Peenclubu.

ULGA DLA CIERPIĄCYCH!
Przy reumatyzmie, artretyzmie, nerwobólach ischias i t. p. — skutecznie działa nacieranie „**EMBETA-STAWOLIT**”
Rej. Nr. 39
Mgr. W. PAŹDIERSKIEGO 5559
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Fabr. Chem. „Pharmachemia” - Bydgoszcz

Przeniosłem kancelarię moją
na ulicę
Elisabethwall 4, II.
Łangowski
adwokat i notariusz w Gdańsku. 6602

TORUŃ
Rolnicy!
Modry kamień, Ziarnik, Us- pulun, jako zaprawę mokrą i suchą do zboża, poleca Hurt Drogerijny
T. Rzymkowski
Toruń, Szeroka 43. 5187C

Na głównej ulicy w Wejherowie
dwa składy
mniejszy i większy z częściowym urządze- niem, nadające się na każdą branżę oraz jedno mieszkanie 4-pokojowe z komfortem, wszędzie centralne ogrzewanie,
od zaraz do wynajęcia.
Zgłoszenia kierować pod: Wejherowo, skrytka pocztowa 37. 6543

Nowości
w wełnach
na płaszcze, komplety sukienki 5945
oraz wszelkie blawaty i galanterie
najtaniej
P. Składanowski
Toruń, St. Rynek 24
Kredyt na asygny

ARTYKUŁY
kanalizacyjne i sanitarne
Urządzenia kąpielowe
poleca tanio
P. Tarrey, Toruń
Tel. 2093 St. Rynek 23

Tylko 2 grosze
kosztuje filiżanka kakao „**Hollanda**”
„Lukullusa”!
zatem tańsze, a ponadto pożywniejsze od kawy i herbaty.
Żądajcie wyłącznie, sporządzone według holenderskiej recepty,
KAKAO „HOLLANDA” LUKULLUS'A!
6608

Reklamowo!
Sprzedajemy tanio!
kuchnie . . . od 80.— zł
sypialnie . . . 280.— „
jadalnie . . . 480.— „
Zamówienia — najniższe ceny! Sprzedaż Mebli, Toruń, Prosta 5. Spamiętaj 4591C

Maszyny
do pisania no- we światowej sławy i używa- ne różnych fa- brykatów na dogodnych wa- runkach spłaty
Naprawa maszyn w włas- nym warsztacie. 6564

Jak należy leczyć i ewtl. usunąć
skrzywienie kręgosłupa
bez przeszkody w pracy zawodowej, wskaże bog- ato ilustrowana broszura, której zażądać należy bezpłatnie od
Franz Menzel 6600
Breslau Abt. „521”
Sadowastr. 51 (Niemcy)

GDYNIA
Szlachetne tynki
własnej wytwórni do naby- cia w każdej ilości. Pole- camy również tynki myte, sztuczny granit w wszyst- kich kolorach znany ze swej dobroci naszej fabrykacji. Do nabycia również ma- murki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyń carara, sto- pnie lastricowe. Adres „**ELE- WACJA**” Gdynia, Morska 49, telefon 2273. Biuro sprzedaży betonu Adama. Poszukujemy reprezentan- tów. Oddział Toruń, ul. Mostowa, II, tel. 2605. — Bydgoszcz, Archt. P. Wa- wrzon, ul. Długa 22, telef. 3413. 3557

Wartość Pańskiego DOMU wzrośnie jeśli **otynkuje** go Pan szlachetną zaprawą fasadową najwyższej klasy marki:
LITOZYT
Sztuczny kamień, żwiry, materiały do **TERAZZA** 5180
Gdynia, Św. Jańska 49, tel. 20-49.
Poszukiwani rejonowi przed- stawielele.

3-pokojowe
mieszkanie z wygodami (ła- zienka), słoneczne, na Ma- tejki do wynajęcia. Wia- domość od godz. 12-14, Toruń, ul. Mickiewicza 41, m. 3. 6500

W. Katafias
Toruń, Tel. 1447

Mam
do oddania 150 ctr. żyta pętkuskiego II odsiew, tamże **potrzebna** od zaraz uczciwa służąca. Zgl. Brzozowski, W. Garc, poczta Pelplin, tel. 48. 6583Tk

Poszukuje
się nauczyciela s kę od 1. X. 37 r. do korepetycji języka niemieckiego i angielskiego w godz. popołudniowych. Oferty do „Gazety Mor- skiej Ilustr.”, pod 929. 6588

Nauczycielka
(dypl. Seminarium) z dłu- doletnią praktyką poszukuje posady jako wychowaw- czyni i korepetytorka — Za- kres powszechny i gimna- zjum. — niemiecki. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod 935. 6606Mk

Kamienica
V-piętrowa nowa komforto- wa, ogródek Bydgoskie 7.500 roczne sprzedam 68.000
Piasecki, Toruń Wielkie Garbary 21. 6510

Wszelkie roboty
ślusarskie, wiercenie studzien, oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko i tanio
Firma „PEDAB” w Toruniu,
ul. Koszarowa 15/17 (9610)

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
W ekspedycji miejscowych agencji . . . 2.00 zł
Z odnośnikiem do domu . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . . 2.32 gd; przez gońca . . . 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . . . 1.75 gd
Zagranicą . . . 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. prze- szkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WITYK, Toruń, ul. Bydgoska 56

Sygnatura: Km. 307/37. (6610)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.
Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie Jó- zef Mazuś, mający kancelarię w Koronowie ul. Wil- sona Nr. 12, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 września 1937 r. o godz. 9-ej w Słupowie pow. Bydgoszcz odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Her- mana Falkenthala zam. w Słupowie pow. Byd- goszcz, składających się z: 1 młóckarnia m-ki Wolf- Magdeburg kompletna, 1 lokomobila m-ki Wolf- Magdeburg nr. fabryczny 22106 — rok budowy 1924, 10 krów czarno-białych, oszacowanych na łączną sumę zł. 10.500.—
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w mie-iscu i czasie wyżej oznaczonym.
Koronowo, dnia 24 września 1937 r.
Komornik: (—) J. Mazuś.

Numer akt: VI. Km. 2051/34. (6609)
WEZWANIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewi- ru VI, mgr. Leszek Rościszewski, mający kancela- rię w Bydgoszczy ul. Dworcowa Nr. 73, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1937 r. o godz. 11 przystąpi do opisu nieruchomości Bydgoszcz Miedzyń tom III wykaz L. 51, położo- nej w Bydgoszczy przy ul. Inflanckiej 20, do któ- rej skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie pretensja główna 85,49 zł. plus odsetki i koszty przypadające wierzycielowi Fryderykowi Rosenauowi od dłużnika Antoniego Żurawskiego i wzywa wszystkie osoby, nieuczest- niczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieru- chomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.
Bydgoszcz, dnia 9 września 1937 r.
Komornik: (—) mgr. L. Rościszewski.
Zlecenie Nr. 186/VIII/K.

Chevrolet
limuzynę 4 cylindrową w dobrym stanie sprzedam okazyjnie. Urbański, lekarz, Puck, ul. Hallera 6605Mk

Poszukuje
od zaraz silnego, młodego mężczyzny, który zna wszel- kie prace rolnicze. Zgło- szenia z dobrymi świadec- twami kierować M. Boldt Janowo p. Gniew 6581T

Sila
pomocnicza buchalteryjna, poszukiwana od zaraz. Zgło- szenia do „Gazety Morskiej Ilustr.”, Gdynia pod „zaraz”. 6604Mk

GDĄSK
Skład kolonialny
w Gdyni dobrze zaprowa- dzony, w doskonałym po- łożeniu, zapewniona egzy- stencja, od zaraz do sprze- dania. Oferty pod nr. 1543 do „Gazety Gdańskiej”. 6601Gdk

Panowie
i panie, duże możliwości zarobkowania podawaniem adresów. Zgłoszenia adre- sować Gdynia, Skrytka pocztowa 112. 6549M



— I do Rzymu jedzie pan? To z pewnością za- baczycie Kapitol.
— Ależ oczywiście, przede wszystkim dokąd przyjeżdżam, odwiedzam kina!

OGŁOSZENIA:
wiersz milimetry na stronie I-lamowej . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru- kiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 60 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden- tyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie poto- wań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedzialny w Gdyni: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziąd: Franciszek Myśliński Grudziąd Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościeluszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Zygmunt Bartelki — Rypin, Warszawska 13 tel. 97 — Lipno: „Astoria”, Koś- ciuszki 7 Franciszek Majewski — Brodnica: Zygmunt Bartelki, ul. Mazurska 27, m. 5. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryt” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro, redaktor odpowiedzialny w Gdyni: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziąd: Franciszek Myśliński Grudziąd Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościeluszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Zygmunt Bartelki — Rypin, Warszawska 13 tel. 97 — Lipno: „Astoria”, Koś- ciuszki 7 Franciszek Majewski — Brodnica: Zygmunt Bartelki, ul. Mazurska 27, m. 5. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryt” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Naj- mniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za- strzeżenie zostanie zapłacony przewidziana w cenniku 20 proc. Czołowniki Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu, nadywka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłosze- nia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sągdemw sła- ganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.